

CZARNO NA BIAŁYM

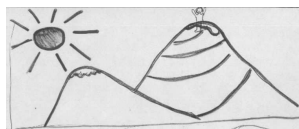
Szkoła Podstawowa nr 1 w Wolbromiu

Nr 1(33)

Kwartalnik

Jesień 2014/15

Pożegnanie wakacji

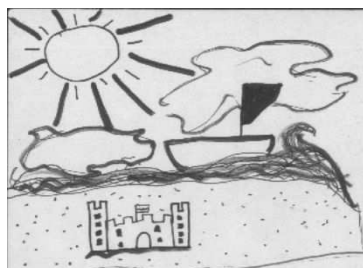


Żegnamy lato, wakacje
miłe wspomnienia, plażę i las
Już nie kwitną akacje
to nie ich czas
Do widzenia góry, wzgórze, doliny i łąki
Teraz babie lato plotą pająki.

Dawno przeszły żniwa
wykopki też zakończone
Za to dzwonek dzieci woła
Bo zaczęła się już szkoła
Skończyło się błogie wolne
Do swej ławki czas powrócić
Nie ma co już bałamucić.

I choć jeszcze wspomnienia
krążą wokół nas
I choć gdzieś jeszcze pachnie las
To ten wrześnieowy czas
Wzywa do nauki nas

Julia Rogóż, kl.5a



W numerze m.in.:

Ślubowanie klas pierwszych
s.7-8



Sezon rajdowy rozpoczęty...

„Leśnymi drózkami, górskimi
ścieżkami
Chodzimy po całych dniach,
Gdzie lasy i łąki, gdzie woda i pola,
Bo tędy prowadzi nasz szlak...”

Rajd Hardego s.30-31



Rajd Górski s.30



**Goście zagraniczni z projektu
Comenius w murach naszej
szkoły. s.2-3**



Zagraniczni goście z partnerską wizytą w naszej szkole

Naszą szkołę niedawno odwiedziło 21 gości z sześciu krajów Europy: Wielkiej Brytanii, Belgii, Walii, Turcji, Portugalii i Włoch. Byli to nauczyciele, którzy wspólnie z nauczycielami z naszej szkoły realizują projekt Comenius, koordynowany przez panią Barbarę Olewińską. Byliśmy niezwykle podekscytowani tym wydarzeniem. W ramach projektu zaproszeni nauczyciele obserwowali nasze zajęcia, zwiedzili szkołę oraz uczestniczyli w uroczystości Dnia Edukacji Narodowej, a także w Ślubowaniu klas pierwszych. Oprócz wizyty w szkole nasi goście mieli wiele innych atrakcji, między innymi zwiedzali nasze miasto, Kraków, Wieliczkę, Oświęcim, uczestniczyli też w warsztatach lepienia pierogów zorganizowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich oraz w spotkaniu z pszczelarzem. Miałyśmy okazję przeprowadzić z naszymi gośćmi wywiad do gazetki szkolnej.

Czarno na Białym: Skąd Pan/Pani pochodzi?

Herwig Schroijsen: Ja jestem z Belgii.

Elinor John: A ja pochodzę z Walii.

CznB: Jakiego przedmiotu Pan/Pani uczy?

HS: Jestem dyrektorem szkoły.

EJ: Ja odwiedzam wiele klas i nauczam o różnych rzeczach. Posiadam tęczowy pokój, w którym mogę porozmawiać z uczniami o uczuciach i emocjach.

CznB: Co Pan/Pani sądzi o metodach nauczania w naszej szkole, czy są podobne do tych w państwa szkołach? Co jest inne?

HS: Metody są bardzo podobne. W sali informatycznej spodobało mi się to, że macie książki i pomoce naukowe. Jest to interesujące, ponieważ my tego nie mamy.

EJ: Metody nauczania są bardzo podobne.

Sz szczególnie spodobało mi się to, że uczniowie i nauczyciele są tacy mili.

CznB: Czy w Pana/Pani szkole odbywają się jakieś akcje lub wydarzenia promujące zdrowy styl życia? Jakie to wydarzenia?

HS: Moim uczniom są pokazywane piramidy zdrowego odżywiania. Oczywiście przeprowadza się w szkole związane z tym konkursy i mamy naprawdę dużo sportu. Dzieci w mojej szkole są wysportowane.

EJ: Tak. Często odbywają się wydarzenia promujące zdrowe odżywianie się i zajęcia uczące, jak dbać o czystość.

CznB: Czy w Pana/Pani szkole odbywają się jakieś konkursy/zawody? Czy uczniowie w nich uczestniczą? Jakiego rodzaju są to konkursy?



Uczestnicy projektu Comenius

HS: Tak, odbywają się. Są to zazwyczaj konkursy sportowe. Uczniowie w nich uczestniczą, a ja im kibicuję i wierzę, że będą osiągać sukcesy.

EJ: Tak. Często są to konkursy na wykonanie jakiegoś plakatu o określonej tematyce, konkursy plastyczne i inne. Uczniowie chętnie w nich uczestniczą.

CznB: *Co robicie, aby Pani/Pana uczniowie byli mili i zachowywali się w uprzejmy sposób?*

HS: W mojej szkole nauczyciele są mili i zawsze gotowi do rozmowy z uczniem. Uczniowie też są uczeni, aby być dobrym dla innych, ponieważ takie osoby są bardziej lubiane i szanowane.

EJ: Staramy się stworzyć szczęśliwe otoczenie i

dbamy o to, aby każdy czuł się w szkole dobrze.

CznB: *Gdzie uczniowie spędzają przerwy pomiędzy lekcjami?*

HS: Najczęściej idą na boisko i grają w różne gry. Mają przestrzeń, w której mogą spędzić czas na odpoczynku.

EJ: Przerwy zazwyczaj spędzają na placu zabaw, grając w gry planszowe oraz pikę nożną.

CznB: *Jak długo trwają wasze wakacje?*

HS: Nasze trwają dwa miesiące. Dodatkowo przerwy wielkanocna i bożonarodzeniowa trwają po dwa tygodnie.

EJ: Wakacje trwają 6 tygodni.

CznB: Dziękujemy za udzielenie nam wywiadu i życzymy miłego pobytu w Polsce.

Patrycja Pałka, Zofia Lenart, kl. 6

SZKOLNE ECHO

Witaj szkoło!

Jeszcze tak niedawno witaliśmy wakacje, a już nadszedł czas na nowy rok szkolny 2014/15. Na pewno każdy przeżył wspaniałe wakacje, lecz w głębi serca nie mógł się doczekać momentu spotkania z kolegami i nauczycielami. Ja się przyznaję, że z uśmiechem na twarzy szłam w stronę szkoły.

Gdy wszyscy się zebrali o godz. 10⁰⁰ - z radością, jako przewodnicząca szkoły, rozpoczęłam apel. Pani dyrektor Elżbieta Sojka przywitała nas wszystkich, a w szczególności pierwszaków. Starsi uczniowie bili im brawo. Myślę, że nasi młodszy koledzy poczuli się dobrze na tym symbolicznym rozpoczęciu nauki w roku szkolnym 2014/15.



Po przemówieniu Pani dyrektor udaliśmy się do klas. Nie mogłam w to uwierzyć, że to już mój ostatni rok w tej szkole. Jestem pewna, że będzie on dla nas wspaniały i zaowocuje wieloma sukcesami.....

Patrycja Pałka, kl. 6 a

Nowy rok szkolny – rozpoczęty!

Jak każdemu powszechnie wiadomo, aby można było należycie rozpocząć rok szkolny, należy najpierw przejść przez uroczysty apel! Po mszy świętej w pobliskim kościele wszyscy stawiliśmy się w szkole, uroczysto odśpiewaliśmy hymn, wysłuchaliśmy przemowy pani dyrektor Elżbiety Sojki o tym, co nas czeka w tym roku, nowym korytarzu i ogólnych zmianach wprowadzonych w naszej szkole. Wszyscy uczniowie z niecierpliwością czekali na spotkanie z klasą i wychowawcą. Każdy z nas chciał jak najszybciej

porozmawiać ze swoimi przyjaciółmi o minionych wakacjach. Gdy pani Dyrektor zakończyła swoje wystąpienie, a poczet sztandarowy opuścił plac szkolny - wszyscy rozeszliśmy się do klas. Tam spotkaliśmy się z naszymi wychowawcami, dostaliśmy plan lekcji i oficjalnie rozpoczął się rok szkolny! Choć trudno pogodzić się z tym, że właśnie rok szkolny zastępuje miejsce wakacji, to myślę, że każdy z nas w głębi serca cieszy się, że szkoła znów tętni życiem.

Zuzanna Michalak, kl.6b

Co się zmieniło po wakacjach w szkole?

Początek roku szkolnego to dla każdego, coś innego – dla jednych coś się kończy (wakacje!), a dla innych, czyli dla pierwszaków to coś zupełnie nowego. Wszyscy jednak ciekawie rozglądali się po szkole. Myślę, że wszystkich zaskoczyło to, co zobaczyliśmy po tak długiej przerwie, a mianowicie... piękny korytarz na I piętrze, pomalowany na różne kolory.

Pojawiły się naprawdę piękne kolory na ścianach. Na jednej ze ścian w różowym kolorze widnieją słowa z wyjątkami ortograficznymi np: róża, który, również, skuwka, przyjaciel, Polska itp. Również na parterze szkoły zaszły zmiany. Pierwszoklasistów wyposażono w nowe kolorowe szafki na ubrania i książki, nie muszą więc schodzić na dół do szatni.



Na schodach z I na II piętro Panie umieściły „kolorową” tabliczkę mnożenia. Dzięki temu możemy w łatwy sposób ją zapamiętać i utrwalać. Mamy nadzieję, że wszystkim uczniom bardzo podobają się nowe korytarze, i że dzięki temu będą chętniej chodzili do szkoły.

Iza Staszkiwicz, Nikola Gnatowska kl. 6b

Odblaskowo, czyli jak najmłodszy uczniowie poznawali zasady bezpieczeństwa drogowego.

Niedawno w naszej szkole gościliśmy panią Anetę Patelę - przedstawicielkę TRI Poland (fundatora znaczków odbłaskowych) oraz panią Gretę Faldę – przedstawicielkę Urzędu Miasta i Gminy Wolbrom. Pierwszoklasiści mogli wysłuchać krótkiej prelekcji na temat bezpieczeństwa wygłoszonej przez pana Piotra Serwatkę- funkcjonariusza Straży Miejskiej w Wolbromiu.





Pogadanka była bardzo ciekawa, ponieważ dzieci mogły aktywnie uczestniczyć w spotkaniu, prezentując swoją wiedzę o bezpieczeństwie. Na zakończenie spotkania uczniowie dostali w prezencie znaczki odblaskowe. Redakcja gazetki „Czarno na Białym” przeprowadziła wywiad z naszymi Gośćmi na temat odblasków i ich wpływu na bezpieczeństwo.

CznB: Jak ważne są odblaski?

AP: Odblaski są bardzo ważne. W terenie niezabudowanym jest konieczność noszenia odblasków. Poprawiają one znacznie bezpieczeństwo.

CznB: Czy jeżeli jeździmy na rowerze, też powinniśmy nosić odblaski?

GF: Dla zwiększenia bezpieczeństwa możemy je nosić. Jednak nie jest to tak konieczne, jak noszenie ich w trakcie spaceru. W rowerze odblaski są już zamontowane. Powinniśmy jednak dopasować sobie zestaw lampek do roweru.

CznB: Czym tak właściwie zajmuje się Straż Miejska?

PS: Zajmujemy się przede wszystkim bezpieczeństwem oraz służymy pomocą.

CznB: Jaka forma odblasku jest najlepsza ?

PS: Każda forma jest dobra. Najbardziej widoczna jest oczywiście kamizelka odblaskowa. Jednak kiedy nie mamy możliwości jej noszenia, wystarczy bransoletka lub każdy inny element odblaskowy.

CznB: Czy brak odblasków jest częstym powodem wypadków?

PS: Tak, jeżeli na drodze jest słaba widoczność, przykładowo mgła.

CznB: Dziękujemy Państwu za wywiad oraz wszystkim organizatorom akcji na temat bezpieczeństwa drogowego.

Gabriela Rogalska i Zuzia Michalak kl. VI b

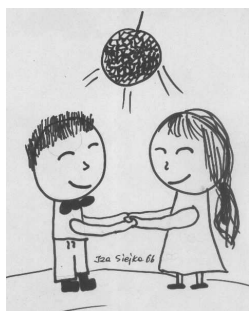
Alarm w szkole!

Było to 10 października. Wszyscy uczniowie jak zwykle przyszli na godz. 8:00 do szkoły. Lekcje miały spokojnie, ale na trzeciej godzinie lekcyjnej nauczyciele dziwnie się zachowywali. W pewnej chwili zadzwonił dzwonek. Wszyscy się zdziwiliśmy, bo do przerwy było daleko. Nagle rozbrzmiały dwa kolejne dzwonki, a z korytarza dobiegał głos: „Alarm, alarm!.. Tego było za wiele... ale pani nas zapewniła, że wszystko jest w porządku, że to tylko próbna ewakuacja szkoły. Sprawnie wyszliśmy z sal, zachowując spokój. Po wyjściu z sali

podążaliśmy za zielonymi strzałkami prowadzącymi do wyjścia ewakuacyjnego. Zebraliśmy się na placu rekreacyjnym. Pani dyrektor oznajmiła nam... że w szatni się pali. Niektórzy pierwszoklasiści mieli wystraszone miny, ale wtedy Pani dyrektor oznajmiła nam, iż to jest tylko próbny alarm, po to byśmy wiedzieli, jak się zachować w razie prawdziwego zagrożenia, które przecież może się zdarzyć. Myślę, że każdy poczuł wtedy ulgę. Następnie wróciliśmy wszyscy do klas i emocje nas opuściły. Dobrze, że był to tylko alarm „na niby”.

Iza Staszkiwicz, Kewin Kowalczyk, Bartosz Kiwior, kl. 6b

Gumowe pająki , Zośki, jeże z gumy i śliniaczki ... czyli Dzień Chłopaka w naszej szkole



W naszej szkole 30 września odbył się Dzień Chłopaka. Z tej okazji dziewczyny kupiły drobne upominki dla swoich kolegów z klasy, aby uczcić ich święto.

Przeprowadziłyśmy ankietę z chłopcami z klas 3-6 na temat ich święta. W tym dniu chłopcy otrzymali zabawne upominki .



A oto co usłyszałyśmy od nich na temat wręczonych prezentów:

- 3a – pudełko z batonami
- 3b – gumowe pająki
- 4a – długopisy i baton *Princessa*
- 4b – gumy do żucia i lizaki
- 5a – okulary i jeże z gumy
- 5b – śliniaczki z napisem „Dla...”
- 6a – śliniaczki i smoczki
- 6b – piłeczki *Zośki* i lizaki z gumą do żucia .

Na nasze pytanie : „Czy w waszych domach obchodzi się Dzień Chłopaka i w jaki sposób?”, tylko jeden uczeń odpowiedział, że mama kupiła mu czekoladę i zrobiła pyszne parowce na obiad. Chłopcy byli bardzo zadowoleni z niespodzianek , a na ich twarzach gościł uśmiech. Najważniejsze, że koleżanki pamiętały o ich święcie i wykazały się dużą pomysłowością.

Iza Siejka, kl.6b , Weronika Żuchowicz, kl.6b

Dzień Chłopaka w 5b

A jak wyglądał Dzień Chłopaka w klasie 5b? Dziewczęta wykazały się dużą kreatywnością i kupiły dość nietypowy i oryginalny prezent, którym okazały się być...dziecięce śliniaczki. Solenizanci byli bardzo zaskoczeni, prezent wywołał na ich twarzach dużo uśmiechu, gdyż nie spodziewali się dostać czegoś takiego. Ale do otrzymanego prezentu podeszli z humorem! Dziewczęta zorganizowały także bardzo interesujący konkurs dla chłopców. Jeśli chłopiec dobrze odpowiedział na pytanie, to dostał lizaka. A gdy źle odpowiedział... też dostał lizaka! Oto niektóre z konkursowych pytań: „Którą ręką jesz zupę?”, a odpowiedź do tego pytania to: „Zupę się je łyżką a nie ręką”.

I jeszcze jedno, ciekawe zadanie: „W pokoju znajdowało się A i B. A wyszło drzwiami, a B oknem. Co zostało w pokoju? Wszyscy się



zastanawiali, jaka jest odpowiedź. Brzmiała tak: W pokoju zostało “i”.

Dla wszystkich uczniów 5b dzień okazał się bardzo udany i ciekawy. Z niecierpliwością czekają na przyszłoroczne obchody tego święta, już jako klasa 6b.

Julia Myszor, Wiktoria Walczak, kl.5b

Dzień Edukacji Narodowej – ważne święto szkoły

Dzień Edukacji Narodowej to polskie święto oświaty i szkolnictwa upamiętniające rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej, która została utworzona z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i zrealizowana przez Sejm Rozbiorowy w dniu 14 października 1773 r. Potocznie, dzień ten zwany jest Dniem Nauczyciela



Apel przygotowali uczniowie z kl. 5a i 5b pod kierunkiem pań: B. Olewińskiej, A. Kołodziej, A. Gamrat

W Dniu Edukacji Narodowej w naszej szkole odbyła się akademia, przygotowana przez

klasy 5a i 5b z paniami Agnieszką Kołodziej i Agnieszką Gamrat. Klasy te przygotowały apel, który był pełen humoru. Mogliśmy obejrzeć pokaz mody dla nauczycieli i uczniów, wysłuchać piosenek i wierszy. Warto dodać, że w tej szkolnej uroczystości uczestniczyli też goście - nauczyciele z sześciu państw: Belgii, Włoch, Anglii, Walii, Turcji i Portugalii, którzy odwiedzili naszą szkołę w ramach programu Comenius. Wszyscy oglądali apel z dużym zainteresowaniem, a występujących nagrodzili dużymi brawami. Na koniec uroczystości nauczyciele dostali pięknie wykonane kartki z życzeniami od uczniów i Samorządu Uczniowskiego

Emilia Tkaczyk, kl. 5b

„Pasowanie dużym ołówkiem”, czyli ślubowanie klas pierwszych...

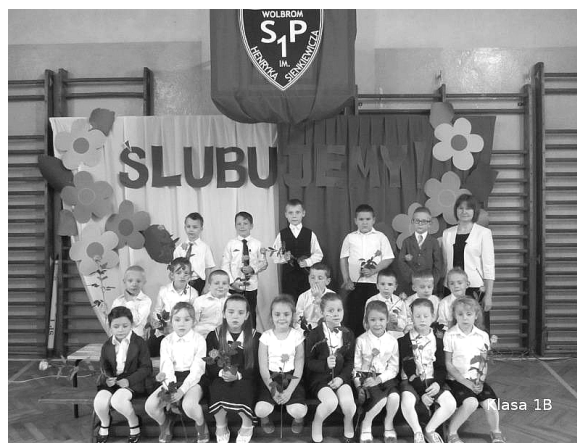
Pierwsze ważne wydarzenie w życiu każdego ucznia- ślubowanie pierwszoklasisty.

W naszej szkole miało ono miejsce w Dniu Edukacji Narodowej. Na uroczystość przybyli odświętnie ubrani uczniowie klas pierwszych i szóstych, ich wychowawcy ,rodzice, nauczyciele oraz zaproszeni goście.



Klasa 1A

Uczniowie klasy 1a z wychowawczynią Panią Marią Osmendą



Klasa 1B

Uczniowie klasy 1b z wychowawczynią Panią Izbabelą Klimek



Uczniowie klasy 1c z wychowawczynią
Panią Barbarą Kociół



W dniu ślubowania redakcja gazetki przeprowadziła wywiad z pierwszoklasistami.

1. Co zapamiętałeś ze ślubowania?

1b Gabrysia: Pasowanie klas pierwszych ołówkiem.

1b Nadia: Zapamiętałam pasowanie dużym ołówkiem.

1a Wiktor: Zapamiętałem rozdawanie róż.

1c Madzia: Zapamiętałam śpiewanie piosenki.

1c Filip: Zapamiętałem przysięganie mówione przez nas.

1c Szymon: Pasowanie na pierwszaka.

2. Czy podoba Ci się w naszej szkole?

G: Tak, a najbardziej akwarium.

N: Tak, najbardziej kolorowe ściany.

W: Tak, mi się podobają lekcję z moją klasą.

M: Najbardziej podoba mi się półka z pucharami stojąca na parterze.

F: Napisy na ścianach i biblioteka.

Sz: Tak, bardzo podoba mi się biblioteka.

3. Co czułeś w trakcie pasowania?

G: Ja czułam radość.

N: Poczułem radość w sercu.

W: Ja nic nie poczułam.

M: Czułam radość, że mogę uczyć się jako pierwszoklasista.

F: Poczułem radość, że jestem pierwszoklasistą.

Sz: Wtedy poczułem obowiązek obietnicy, którą składaliśmy.

4. Cieszysz się, że jesteś uczniem naszej szkoły?

G: Cieszę się.

N: Ja też się cieszę.

W: Tak, bo będę szybciej dorosły.

M: Tak, bo szkoła jest kolorowa.

F: Tak, tak jest fajnie.

Sz: Tak, bo jest dużo fajnych rzeczy.

5. Jak się czujesz, będąc uczniem naszej szkoły?

G: Tak samo się czuję.

N: Ja się czuję fajniej.

W: Dobrze. Cieszę się, że jestem uczniem.

M: Dobrze, bo w szkole poznaję osoby, które też są uczniami.

F: Cieszę się, że jestem uczniem, bo mogę poznawać nowe osoby i rzeczy.

Sz: Też się cieszę, bo mogę się uczyć.

6. Czy dotrzymasz złożonej obietnicy mówionej w trakcie pasowania?

G: Tak, ja będę grzeczną.

N: Tak, dotrzymam obietnicy.

W: Tak, myślę, że dotrzymam.

M: Tak.

F: Tak, postaram się być grzecznym.

Sz: Będę się starać, jak najbardziej mogę.

Jak widać pierwszaki dobrze się czują w naszej szkole. Prosimy starszych uczniów, aby opiekowali się młodszymi. Wspominamy lata spędzone w szkole podstawowej jak najlepiej.

Z uczniami klas pierwszych rozmawiały:

Andżelika Prokop, Aleksandra Zwolak, Angelika Krzemień, Alicja Maślisz kl. 6 a.

Wspólnie chronimy przyrodę! XIII Szkolna Zbiórka Makulatury

W naszej szkole w październiku odbyła się kolejna, 13 – sta już zbiórka makulatury zorganizowana przez szkolną Ligę Ochrony Przyrody, pod kierunkiem pań: Edyty Kołodziej, Izabeli Klimek, Barbary Starzyk i Edyty Kuś.

Dlaczego zbieranie makulatury jest takie ważne? Bo pozwala na ponowne przetwarzanie zużytego wcześniej papieru, dzięki czemu ocalamy wiele drzew, z których produkowany jest papier. Sprawiamy, że nasza planeta oraz my jesteśmy zdrowsi, bo drzewa to „zielone płuca naszej planety”, gdyż produkują potrzebny nam do życia tlen oraz pochłaniają szkodliwy dwutlenek węgla.

Zbieramy makulaturę, żeby ocalić drzewa. Jedna tona makulatury pozwala ocalić siedemnaście drzew. Zbieranie zużytego papieru i oddawanie go do skupu jest czynnością, którą powinien wykonywać każdy człowiek.

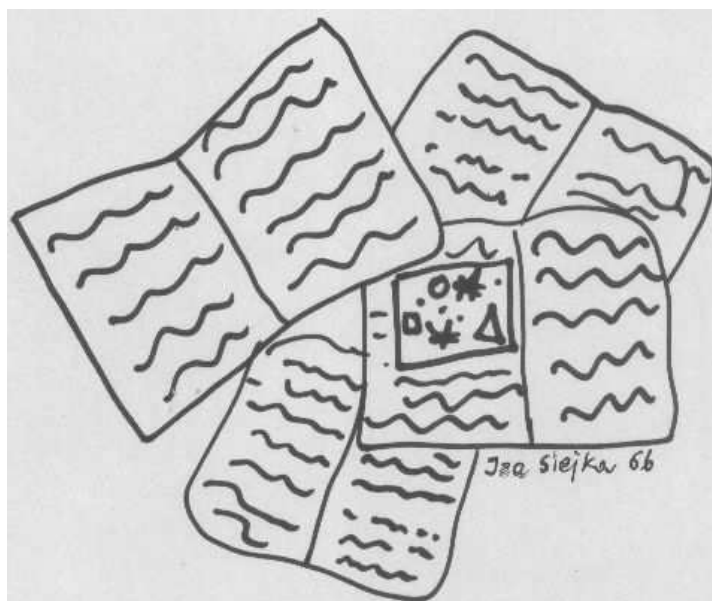
Makulaturę zbieramy po to, aby ratować naszą planetę.

Kto tym razem okazał się najlepszy w zbieraniu makulatury?

Oto podsumowanie wyników XIII Szkolnej Zbiórki Makulatury - październik 2014r

Szkolni Mistrzowie w zebraniu makulatury to:

- Izabela Staszkiwicz – 290 kg
- Jan Chojnacki 227 kg
- Wiktoria Maciąg – 225 kg
- Alicja Maślisz – 195 kg
- Anna Lenart – 195 kg
- Kacper Burnos – 190 kg
- Bartosz Burnos – 190 kg
- Matylda Ziółko – 185,5 kg
- Wojciech Perek – 150 kg
- Nadia Woźniczko – 110 kg
- Mateusz Rozlach – 100 kg
- Ewa Haberka – 100 kg
- Zuzanna Mąka – 100 kg
- Gabriela Barczyk – 100 kg



Spośród wszystkich klas w szkole tytuł „Mistrza Zbierania Makulatury” otrzymała klasa 2c, która zebrała aż **1065 kg makulatury!** II miejsce zajęła klasa 4a z wynikiem **496 kg**, a III miejsce – klasa 5a **495 kg**.

UWAGA! Wiosną odbędzie się kolejna zbiórka makulatury.

Nie wyrzucajcie starych książek, zeszytów i gazet do śmietnika, lecz przynieście je do szkoły.

Niech każdy uczeń włączy się do akcji. Liczy się każdy kilogram! Wspólnie chronimy przyrodę!

Wiktoria Struzik, kl. 5a

Powrót do przedszkola...

Dawno nie byliśmy w przedszkolu. Minęło już tyle lat... Niedawno nadarzyła się nam taka okazja.



Na początku września- jako redaktorki szkolnej gazety, wraz z klasą 1 b i 1 c pod opieką wychowawczyń- pani Izabeli Klimek i pani Barbary Kocioł, udałyśmy się do Przedszkola nr 1 im. Misia Uszatka. Grupa "Zajączki" zaprosiła pierwszaków na przedstawienie pt. "Znaki drogowe. Chodzimy bezpiecznie". Dzieciaczki wcieliły się w znaki drogowe i ślicznie mówiły wierszyki. Nasze pierwszaczki dużo się nauczyły na tym spotkaniu od swych młodszych kolegów. Wspólnie z dziećmi śpiewaliśmy piosenki, które nawet my pamiętałyśmy z przedszkola. Po przedstawieniu nadszedł czas na wspólną zabawę. Poczuliśmy się znowu jak dzieciaki z przedszkola, mimo że byliśmy tam w charakterze dziennikarek.

Patrycja Pałka, Ola Paulewicz, kl. 6a

Budki dla ptaków, lilie wodne i pieczenie kiełbasek czyli LOP nad Nerką

Liga Ochrony Przyrody w naszej szkole już od początku roku szkolnego rozpoczęła spotkania z naturą. 9 września 2014 r. członkowie LOP-u ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Wolbromiu razem z opiekunkami : panią Izą Klimek, panią Edytą Kołodziej, panią Edytą Kuś i panią Barbarą Starzyk zostali gościnnie przyjęci nad zalewem „Nerka” przez prezesa Stowarzyszenia Wędkarskiego pana Stanisława Biernackiego.

Uczniowie przekazali robione przez dzieci z pomocą rodziców budki dla ptaków. Podczas spotkania pan Biernacki ciekawie opowiedział historię powstania zalewu. Zaprosił również dzieci na molo, z którego można było zobaczyć kwitnące lilie wodne.

Dzieciom najbardziej podobało się pieczenie kiełbasek i zabawy ruchowe. Wszyscy miło zapamiętali ten wspaniały czas.



Katarzyna Skuła, kl. 5b

„Żeby Polska była Polską...”- Akademia z okazji Dnia Niepodległości

„W historii Polski tak się składa,
Był kiedyś ponad wiek niewoli;
Jedenastego listopada
Nasz kraj z niewoli się wyzwolił.

I wtedy myśl powstała taka
By przez szacunek dla przeszłości,
Ten dzień na zawsze dla Polaka,
Pozostał Dniem Niepodległości”
/M. Brykczyński „11 listopada”

5 listopada br. w naszej szkole odbył się apel z okazji Dnia Niepodległości. Klasy 6a i 6b, pod okiem wychowawczyń – pani Edyty Oleksy i pani Renaty Kaczmarczyk, przygotowały dla nas piękną akademię pt. „Pociąg do wolności”. Razem z występującymi przejechaliśmy przez kolejne stacje polskiej historii: Niewola, Postania: kościuszkowskie, listopadowe, styczniowe, I wojna światowa aż do Wolności. Przez 123 lata niewoli o wolność naszego kraju walczyły całe pokolenia Polaków. Pod zaborami byliśmy od



1795 roku. To walczącym Polakom od 11 listopada 1918 roku zawdzięczamy wolność, poczucie dumy narodowej, możliwość pielęgnowania polskich tradycji oraz honorowania bohaterów. Dziś ojczyzna oczekuje od nas tego, co najważniejsze - pamięci o jej wielkich synach, miłości do ziemi ojczystej. Ojczyzno, nie martw się - my zawsze będziemy o Tobie pamiętać!

Julia Myszor, Wiktoria Walczak, kl.5b

Rozwijajmy swoje talenty...

W naszej szkole niedawno gościliśmy przedstawicieli Małej Akademii Muzyki. Zaprezentowali nam pokaz gry na instrumentach oraz śpiewu, by zachęcić nas w ten sposób do rozwijania muzycznych talentów. Zaprosili nas na zajęcia muzyczne skierowane do dzieci, młodzieży i dorosłych, prowadzone przez zawodowych muzyków.

W tej chwili w ramach Akademii można uczyć się śpiewu u Pani **Agnieszki Józefczuk** (wokalistki, studentki Jazzu i Muzyki Rozrywkowej), oraz gry na gitarze basowej,

klasycznej i kontrabasie u Pana **Bartłomieja Chyli** (absolwenta Krakowskiej Szkoły Jazzu i Muzyki Rozrywkowej, muzyka działającego w zespołach Ego Trip, ShaleyesH, Dabadatrio). Na zajęcia prowadzący zapraszają osoby początkujące, jak i te z doświadczeniem. Jeśli chcesz rozwijać swój talent i pasję, udaj się na zajęcia muzyczne do Domu Kultury w Wolbromiu.

Patrycja Pałka kl.6a, Gabriela Rogalska kl.6b

Dzień Języków Obcych propaguje naukę języków!

Czy pamiętacie Dzień Języków Obcych, który niedawno odbył się w naszej szkole? Już od kilku lat nauczycielki języka angielskiego – p. Barbara Olewińska i p. Marzena Miłek oraz ucząca języka niemieckiego p. Małgorzata Łaksa organizują taki dzień, który ma zachęcić uczniów do nauki języków obcych i uczyć poprzez zabawę.

Jak wspominają go redaktorki naszej gazety?

Nikoła Habryn, kl.5a:

Przed Dniem Języków Obcych każda klasa losowała państwa, na temat których należało przygotować stoiska. My wylosowaliśmy Niemcy, więc przygotowując stoisko przynieśliśmy gry, książki, flagi, piosenki niemieckie i inne przedmioty ukazujące obyczaje i kulturę niemiecką. Na każdej przerwie między lekcjami staliśmy na stoiskach i świetnie się bawiliśmy. Odwiedzającym nasze stoisko uczniom prezentowaliśmy tradycyjne niemieckie potrawy. Najlepiej wyszedł nam taniec. Inne dzieci przyłączyły się do nas, wszyscy zaczęli tańczyć.

Pod koniec było głosowanie na najlepsze stoisko.

Hura! Trzy klasy wybrały właśnie nas, pani dyrektor też się spodobało.

Moja szkoła jest najlepsza!!!



Zuzia Janik, Laura Luks, kl.4a:

Przypomnijmy sobie stoisko Turcji! Nam bardzo się podobało. Znajdowały się na nim tureckie potrawy oraz piękne pamiątki, które zostały przyniesione przez uczniów klasy 5b. Były zabawne gry, takie jak puzzle oraz ciekawe konkurencje dla uczniów np. odgadywanie wyrazów i ich układanie. Klasa 5b naprawdę się postarała.

Wolni od azbestu

Czy wiecie, co to jest azbest? Dlaczego jest szkodliwy dla człowieka?

Azbest to minerał, który przez wiele lat stosowany był w budownictwie, jako np. składnik eternitu, materiału którym pokrywano dachy budynków. Stosowany był też do wyrobu tkanin i farb ogniotrwałych. Jednak badania wykazały, że to materiał bardzo szkodliwy dla zdrowia człowieka i wywołuje wiele chorób.

12 listopada dzieci z klasy 3a i 3b wiele się dowiedziały na temat azbestu i jego szkodliwości, gdyż były na spotkaniu „Wolni od azbestu”. Zajęcia prowadzili: Pani Agnieszka i pan Łukasz. Dzieciom najbardziej





podobały się różne zabawy, takie jak: chodzenie po skakance i zrywanie sztucznego azbestu z dachu papierowego domu. Wszystkie dzieci dostały maski ochronne.

Podobało im się, kiedy pani krzyczała : „AZBEST”, a one odpowiadały: ”NIE”. Na koniec wszyscy dostali gazetkę, w której była krzyżówka i gra na temat azbestu. Opiekunami grup były Panie: Agnieszka Gardela i Katarzyna Mąka. Dzieci były bardzo zadowolone i chcą więcej takich spotkań.

Julia Szczepara, Kasia Skuła, kl.5b

Zachowaj ciszę podczas przerw

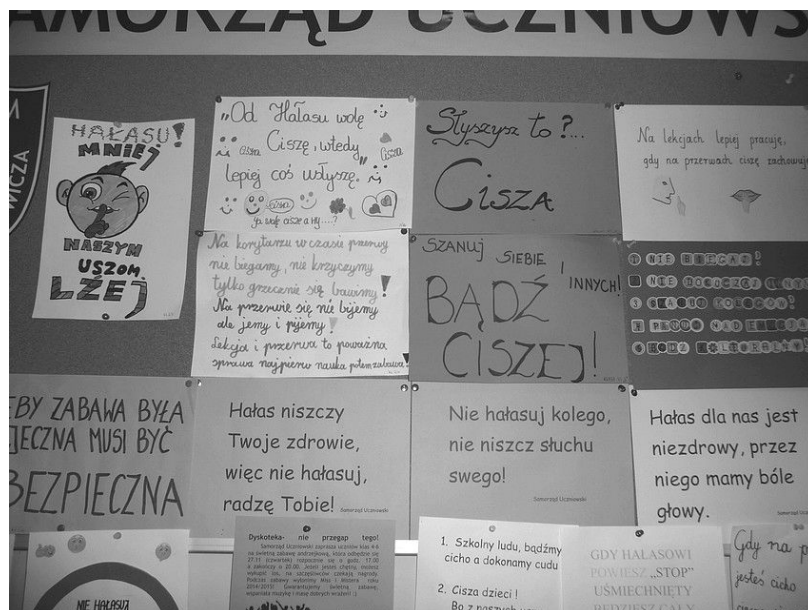
Nadmierny hałas w czasie przerw przeszkadza większości z nas i nie pozwala na spokojny odpoczynek. Hałas o dużym natężeniu może być też powodem uszkodzenia narządu słuchu.

Z tych powodów ostatnio w naszej szkole zaczęła się akcja „Zachowaj ciszę podczas przerw”, którą zorganizował Samorząd Uczniowski wspierany przez opiekunki: panią Annę Pałkę i panią Agnieszkę Gamrat. W ramach akcji na II piętrze naszej szkoły w czasie przerw zostały organizowane zajęcia ruchowo- taneczne i muzyczne dla uczniów klas 4-6 oraz pełnione są dyżury na korytarzu.

Dyżurni Samorządu Uczniowskiego przypominają nam o zachowaniu ciszy i wręczają naklejki z odpowiednimi hasłami, np.

- Nie biegaj!
- Zachowaj ciszę!
- Wzorowe zachowanie w czasie przerwy!

Upomnienie oznacza, że musisz się poprawić, natomiast naklejkę z pochwałą możesz wkleić



do „Zeszytu kontaktów” i pokazać rodzicom oraz swojemu wychowawcy. A może macie inne, ciekawe pomysły, aby ograniczyć hałas na korytarzu. Kierujcie je do mnie, bo to dopiero początek akcji!

Gabriela Rogalska kl.6 b

„Coolturalnie o Wolbromiu i regionie”

Wolbrom wcale nie jest nudny! Porzucenie rutyny zawsze stwarza nowe możliwości i zwykle przynosi ciekawe efekty. Dzięki wsparciu TRI Poland oraz zaangażowaniu kilkunastu osób mogli się o tym przekonać nasi uczniowie. Podczas popołudniowych zajęć odbyły się ciekawe warsztaty regionalne, wykład o historii miasta, a potem zwiedzanie kościoła i remizy. Dzieci nie tylko dowiedziały się wielu ciekawych rzeczy o swoim mieście i regionie, ale także doskonale się bawiły.

Cykl zajęć „Coolturalnie o Wolbromiu i regionie” realizowany przy pomocy TRI Poland, który reprezentowała Pani Agata Kmita, przygotowały nauczycielki Aneta Bąchor i Barbara Olewińska, ma na celu przekazanie uczniom podstawowych wiadomości na temat naszej małej ojczyzny. Nadprogramowe zajęcia poprowadzone przez zaprzyjaźnionych fachowców nie tylko były bardzo atrakcyjne ze względu na przekazaną wiedzę, ale także ich formę.



Podstawy wiedzy etnograficznej i regionalnej przybliżyła młodemu słuchaczom Agnieszka Gołombiowska-Karoń, kierowniczka Zespołu Pieśni i Tańca Wolbromiaczy.

Ponieważ zajęcia nie były wyłącznie suchym wykładem, dzieci miały okazję zobaczyć, dotknąć, a nawet przymierzyć elementy strojów ludowych z różnych regionów i poznać różnice pomiędzy muzyką ludową z różnych zakątków naszego kraju. Dowiedziały się też, że to wcale nie polka jest naszym tańcem narodowym, a zespoły regionalne – także lokalny ZPiT Wolbromiaczy - wciąż są trendy, skupiają liczne grono członków i mają wierną widownię. Młodsza grupa uczestników projektu miała możliwość popróbowania swoich sił w tańcu, ćwicząc śląskiego trojaka, a starsi nieźle radzili sobie z polonezem. W tym samym czasie odbywały się zajęcia z historii naszego miasta, które poprowadził student historii Kamil Pałka. Dzięki jego wykładowi obie grupy uczniów poznały historię Wolbromia od czasów jego lokacji i

dzieje jego mieszkańców na przestrzeni pokoleń. Popołudniowe zajęcia w szkole, choć były bardzo atrakcyjne, zostały wzbogacone dodatkowo wieczorną wycieczką w teren. Nic tak nie przemawia do słuchacza jak autentyczny przykład, dlatego niezwykłym przeżyciem stało się dla uczniów nietypowe zwiedzanie wolbromskiego kościoła pw. św. Katarzyny. Większość dzieci była już w tej świątyni, ale zwykle wiązało się to z uczestnictwem w nabożeństwach, co niezbyt sprzyja rozglądaniu się wokół. Tym razem kościół stał się rodzajem muzeum, gdzie na przestrzeni wieków gromadzono dzieła sztuki sakralnej. Bardzo miłym i kompetentnym przewodnikiem po obiekcie okazał się proboszcz ks. Zbigniew Luty, który z wielkim zaangażowaniem starał się opowiedzieć dzieciom jak najwięcej o elementach wystroju kościoła i jego dziejach.

Trochę trudniej w tak wielkiej gromadzie było zwiedzić stosunkowo



ciasną remizę strażacką, niemniej jednak dzięki życzliwości prezesa Andrzeja Gila, który udostępnił obiekt i druha Macieja Urbańskiego, który poświęcił swój czas, dzieci mogły zwiedzić starą remizę łącznie z jej częścią bojową.

Nad bezpieczeństwem uczestników tej edycji projektu czuwały panie: M.Dziuba, A.Gamrat, A.Gajowiec, A.Gardeła, A.Kołodziej, B.Kośmider, E.Hudzińska, M.Sosnowska. Udział brały w nim także pracownicy TRI, które pomogły go zorganizować.

Uczestnicy projektu z opiekunami

To warto wiedzieć...

To warto wiedzieć...

Dlaczego należy nosić odblaski?

Noszenie świateł odblaskowych, szczególnie przez dzieci, jest bardzo ważne. W Polsce jest ustawowy obowiązek noszenia odblasków po zmroku przez dzieci do lat 15. Człowiek idący poboczem w ciemnym ubraniu bez odblasku jest widoczny w światłach samochodu z 20 m, natomiast człowiek, idący poboczem z odblaskiem, jest widoczny w światłach samochodu ze 150-300 m (w długich nawet z 1 kilometra)! Droga hamowania samochodu, jadącego ze średnią prędkością to 40 m. W Polsce ginie rocznie na drogach ok. 6 tys. ludzi, okaleczonych w wypadkach, zostaje ok. 70 tys. Prawie połowa to piesi i rowerzyści. To przede wszystkim widoczność decyduje o czasie reakcji i drodze hamowania pojazdu. Odblaski dla pieszego są dostępne do przyczepienia na butach, kurtce, płaszczu. Można zaopatrzyć się w odblaskowe opaski na

ręce i nogi oraz kamizelki odblaskowe. Dla rowerzysty są dostępne na kaskach i rękawach koszulek. Większość rowerów ma światełka odblaskowe, dzięki czemu wieczorem rowerzysta jest bardziej widoczny. Odblaski na rowerze najczęściej znajdują się na szprychach roweru, z przodu i z tyłu, na ramie. Czy wiecie już, dlaczego noszenie odblasków jest takie ważne?

Odblaski są ważne dla naszego bezpieczeństwa. Na przykład, gdy wieczorem wracamy z dyskoteki szkolnej, możemy nie być widoczni dla kierowców.

Pamiętaj!

Piesi - chodzą lewą stroną jezdni !!!

Wiktoria Barczyk, kl.5a

Pamiętajmy o tych, którzy odeszli... - Święto Zmarłych

1 listopada Kościół Katolicki obchodzi uroczystość Wszystkich Świętych. Dzień ten kojarzy się wielu ludziom ze zniczami i mogiłami bliskich osób odwiedzanymi na cmentarzu, dla innych z wiązkami chryzantem, jeszcze dla innych z modlitwą i pamięcią o tych, którzy wyprzedzili nas w drodze do wieczności. Nie mniej jednak w tym dniu wszyscy udajemy się z całymi rodzinami na cmentarze i odwiedzamy groby naszych bliskich, przyjaciół, rodziców, krewnych i

znajomych. Stawiamy kwiaty, zapalamy ten "płomyk nadziei" wierząc, że nasi bliscy zmarli cieszą się już chwałą w domu Ojca Niebieskiego. Kościół w tym dniu oddaje cześć tym wszystkim, którzy zostali uznani za Świętych, a wiernym pielgrzymującym jeszcze na ziemi wskazuje drogę, która ma zaprowadzić ich do świętości. Przypomina nam również prawdę o naszej wspólnotie ze Świętymi, którzy otaczają nas opieką.

Julia Szczepara, kl.5b

Policja służy społeczeństwu i dba o bezpieczeństwo... wywiad z generalnym inspektorem Policji -Antonim Kowalczykiem (byłym Komendantem Głównym Policji)

Z naszego miasta i okolic pochodzi wiele osób, które osiągnęły sukces, a nawet sprawowały ważne funkcje w naszym państwie. Dziś prezentujemy sylwetkę pochodzącego z okolic Wolbromia - generalnego inspektora Policji -Antoniego Kowalczyka, który sprawował także funkcję Komendanta Głównego Policji. To wujek jednego z redaktorów naszej gazety- Kewina Kowalczyka, który przeprowadził poniższy wywiad.



gen. insp. Antoni Kowalczyk

Kewin: Gdzie i kiedy się wujek urodził?

Antoni Kowalczyk: Urodziłem się 3 września 1946 roku w Sulisławicach (nieдалeko Wolbromia).

K: Jakie studia wujek ukończył?

AK: Ukończyłem studia w Wyższej Szkole Rolniczej w Krakowie (inżynier leśnictwa), a w 1973 roku studia oficerskie.

K: Jak zaczęła się wujka przygoda z Policją?

AK: W 1971 roku rozpocząłem służbę w Milicji Obywatelskiej. Dwa lata później ukończyłem studia oficerskie. W latach 1980-1983 byłem dowódcą Kompanii Wywiadowczej w Komendzie Wojewódzkiej MO w Krakowie. Natomiast od 1983 roku byłem zastępcą komendanta dzielnicowego Kraków - Nowa Huta. Następnie w 1990 roku zostałem komendantem rejonowy policji w Nowej Hucie. W latach 1994-1999 pełniłem stanowisko zastępcy komendanta wojewódzkiego policji w Krakowie. Z kolei w kwietniu 1999 zostałem powołany na stanowisko komendanta stołecznego policji, a 26 października 2001 na stanowisko Komendanta Głównego Policji. 11 lipca 2002 otrzymałem awans na generalnego inspektora, czyli najwyższy stopień w polskiej policji.

K: Czym różni się dawna Milicja Obywatelska od dzisiejszej Policji?

AK: W 1990 roku powołano do istnienia Policję. Ustawa powołująca Policję zlikwidowała jednocześnie Milicję Obywatelską (MO). Zatem dawna Milicja Obywatelska po latach funkcjonowania jako narzędzie kontroli społeczeństwa, musiała odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Zmiana nazwy „milicja” na „policja” była pierwszym

krokiem do odcięcia się od przeszłości PRL, czyli związanych z nią skojarzeń i stereotypów. Zmiany widoczne były nie tylko w nazwie, ale i w stopniach wojskowych, umundurowaniu oraz symbolach noszonych przez policjantów na pagonach. Wyzbywano się także starego sprzętu bojowego, wprowadzono nowe oznakowanie komend, komisariatów czy posterunków Policji, jak również radiowozów. Głównym celem takiego stanu rzeczy było pokazanie, iż Policja jest nową i nowoczesną organizacją, czyli wolną od przeszłości. Jednakże zmiany te widoczne były nie tylko na zewnątrz. Chcę podkreślić, iż ważną rolę pełniło dokształcanie policjantów. Policja stała się organizacją służącą i działającą na rzecz społeczeństwa. Ustawa z 6 kwietnia 1990 roku o Policji podaje, iż Policja to umundurowana i uzbrojona grupa, która realizuje konkretne zadania administracji publicznej. Jest ona odpowiedzialna za bezpieczeństwo obywateli. Krótko mówiąc, Policja jest fundamentem stabilnego oraz bezpiecznego państwa.

K: Kto wujka powołał na stanowisko Komendanta Głównego Policji?

AK: Propozycję zostania szefem policji otrzymałem od Krzysztofa Janika, ówczesnego szefa- MSWiA oraz sekretarza stanu w tym resorcie, Zbigniewa Sobotki. Tę funkcję pełniłem do 29.10.2003 roku.

K: Czy dzieci uczące się w szkole podstawowej odpowiadają przed sądem za czyny karalne, takie jak: kradzież, pobicie kogoś, niszczenie mienia. Jakie są procedury postępowania z małoletnimi?

AK: Odpowiedzialność za czyny karalne, takie jak: kradzież, pobicie kogoś, niszczenie

mienia uzależniona jest od wieku osoby nieletniej. Małoletni, który nie ukończył 13 lat nie odpowiada za swoje postępowanie przed sądem, odpowiedzialność za wyrządzoną przez niego szkodę ponosi osoba sprawująca nad nim opiekę.

K: *Czy cieszy się wujek, iż pełnił tak ważną funkcję w polskiej Policji?*

AK: Tak i jestem z tego dumny. Dałem z siebie wszystko, by ulepszyć polską Policję. Po pierwsze chodziło mi o to, aby miała ludzki wymiar. Po drugie, żeby była jeszcze bardziej skuteczna.

K: Dziękuje wujku za poświęcony czas.

Wywiad przeprowadził Kewin Kowalczyk kl. 6b.

Śmiech to zdrowie!!!

Śmiech jest bezcennym lekiem, tanim, łatwo dostępnym i prostym w użyciu.



Wspólny śmiech zbliża i łączy ludzi. Humor pozwala nam się czuć lepiej, zwiększa energię, zmniejsza ból i chroni przed szkodliwym działaniem stresu. Humor jest nie tylko potężnym antidotum na stres. Parę minut dobrego śmiechu relaksuje cały organizm i rozluźnia mięśnie. Czy wiecie, że śmiech nie tylko wzmacnia układ odpornościowy i obniża poziom hormonów stresu? Zwiększa również ilość komórek odpornościowych i przeciwciał zwalczających infekcje.

Jedna minuta śmiechu daje tyle, co 45 minut relaksu i przedłuża życie o około 10 minut. Pozwala też spalić około 12 kalorii.

Ola Paulewicz, kl.6a

Świat jest dla wszystkich... czyli kilka słów o tolerancji

Czy wiesz co to „tolerancja”? To trudne, ale ważne słowo, które każdy z Was powinien znać i stosować w życiu.

Słownik języka polskiego definiuje tolerancję, jako „poszanowanie czyichś poglądów, wierzeń, upodobań, różniących się od własnych” oraz „zdolność żywego organizmu do znoszenia bez szkody dla niego niektórych bodźców chemicznych, fizycznych i biologicznych”.

Jednak mnie interesuje tylko pierwsze znaczenie wyrazu tolerancja, drugie poznacie pewnie na lekcjach przyrody. Rozumiem „tolerancję” dość podobnie - jest to całkowite zrozumienie tego, że każdy człowiek ma prawo do odmiennego zdania na dany temat, czy choćby innego stylu ubierania się. Niektórzy z nas nie są w stanie być na tyle wyrozumiałymi, by pozwolić swoim rówieśnikom na odrobinę inności. Co ciekawsze, taki brak tolerancji, który często

jest powodem bólu, poczucia odrzucenia, niezrozumienia przez kolegów - istnieje tylko i wyłącznie wśród ludzi! Żadne zwierzę, niezależnie od okoliczności, nigdy nie zaatakuje innego gatunku z powodu tego, że inaczej wygląda.

Pozwolę sobie przytoczyć fragment jakiejś książki, który znalazłam szperając w Internecie: „**Świat jest dla wszystkich... Dla silnych i słabych... zdrowych i chorych...**”

pięknych i brzydkich... Każdy nim się cieszyć może inaczej. Każdemu może być dana jego wielka radość... bez względu na kolor skóry... bez względu na wiek... ułomność... niepełnosprawność. Świat to własne życie.”

W tolerancji nie chodzi o niezauważanie inności, chodzi o zrozumienie jej. Część ludzi nie dostrzega różnicy pomiędzy tolerancją a obojętnością. Bycie obojętnym na zło nie oznacza, że jesteśmy tolerancyjni. Brak tolerancji prowadzi do nieporozumień, a niekiedy przekraczania wszelkich granic. Na przykład zachowanie wobec muzułmanów. Część ludzi uważa, że każdy z nich musi być terrorystą, przez co wyznawcy tej wiary są często prześladowani i bez podstaw prawnych sprawdzani, sprawdza się ich przeszłość, rodzinę, szuka się ewentualnych powiązań z

przestępcami. W USA zdarza się nawet, że dziecko z irackiej rodziny jest obrzucane błotem lub opluwane. To rażący brak tolerancji.

Jest tak też w Polsce, choć nie wszyscy są tego świadomi – nie akceptuje się na przykład Cyganów, Rumunów, ludzi innych wyznań. A w szkole nie akceptujemy kolegów czy koleżanek, którzy zachowują się, myślą czy ubierają inaczej niż my, chociaż nie robią nikomu krzywdy. Dlatego postanowiłam nawiązać do tematu tolerancji.

Mam nadzieję, że uświadomiłam Wam, czym jest prawdziwa tolerancja.

Patrycja Pałka kl. 6a

O tolerancji nigdy za wiele... 16 listopada Światowym Dniem Tolerancji !

Wielu ludzi zadaje sobie pytanie, co oznacza tolerancja i bycie tolerancyjnym?

A Ty drogi Czytelniku, czy nie nurtuje cię to pytanie? Pora na nie odpowiedzieć.

Gdybyśmy zadali to pytanie przypadkowym osobom, ich odpowiedzi byłyby zróżnicowane, bo tolerancję, każdy rozumie inaczej. Inaczej – czyli na swój sposób.

Moim zdaniem tolerancja – to postawa zakładająca poszanowanie dla poglądów i przekonań innych ludzi. Z tolerancją spotykamy się w życiu codziennym, w szkole, w domu i na ulicy.

Jednym z przykładów tolerancji jest poszanowanie ludzkich wierzeń. Do polskich szkół uczęszczają dzieci różnych wyznań i są one traktowane tak samo jak dzieci wyznające katolicyzm.

Innym przykładem tolerancji jest akceptacja ludzi o odmiennej narodowości. Cudzoziemcy w naszym kraju są traktowani na równi z obywatelami naszego państwa. Ludzie traktują ich tak samo, pomimo tego, że mówią odmiennym językiem lub mają inny kolor



skóry. Dzieci obcokrajowców mogą chodzić do szkół, w których są dobrze traktowane i nie są poniżane przez innych.

Konsekwencje nietolerancji czasem są bardzo tragiczne. W czasie wojny niewinni ludzie są zabijani, nie za to kim są, ale z powodu swego wyznania lub pochodzenia.

W życiu codziennym często spotykamy się z brakiem tolerancji. Ma to też miejsce w szkole. Powodem może być wygląd, sytuacja materialna lub nazwisko. Drogi Czytelniku, nie starajmy się wyśmiewać z innych tylko dlatego, że pod pewnymi względami różnią się od nas. Traktujmy kolegów w szkole tak, jak chcielibyśmy, aby inni traktowali nas.

Tolerancja jest cenną wartością we współczesnym świecie. Gdyby każdy potrafił uszanować odmienne poglądy innych osób, na świecie byłoby mniej cierpienia i bólu.

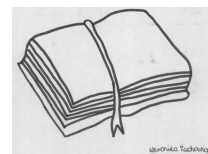
Ola Rotter, kl.6a

To ciekawe...

- Słonie to bardzo emocjonalne zwierzęta, które potrafią płakać gdy: stanie im się krzywda, tracą bliskich albo kiedy są nie kochane - zupełnie jak ludzie.
- Zwyczajne koty domowe na krótkich dystansach mogą rozwinąć prędkość sięgającą 50km/h!
- Nazwa goryla nizinnego to: gorilla gorilla gorilla.
- Angielskie słowo "run" ma 645 znaczeń.
- Słowo lama w języku tybetańskim oznacza nauczyciel.
- Nauczyciele w Chinach pozwalają spać na lekcjach uczniom przez 20 minut, by zwiększyć ich efektywność nauczania się.
- W Japonii dzieci do 10 roku życia nie mają żadnych sprawdzianów, ponieważ w pierwszych latach nauki celem nauczania nie jest osiągnięcie wiedzy, ale nauka dobrych manier.
- Uczniowie podczas szkolnej przerwy robią tyle hałasu, co startujący samolot.
- Cristiano Ronaldo rzucił kiedyś krzesłem w nauczyciela dlatego, bo wyśmiewał się z jego rodziny i najbliższych.
- Leo Messi jako jedyny piłkarz zdobył pod rząd 4 złote piłki.
- Leo Messi i Javier Mascherano całe swoje pieniądze otrzymane z Mistrzostw Świata przeznaczili na budowę centrum leczenia raka.
- W Islandii istnieje szkoła poświęcona zdobywaniu wiedzy, praktyk i tradycji elfów.

Opracowała Monika Maciąg, kl.5a

To warto przeczytać... To warto przeczytać...



Czy Ty drogi Czytelniku też jesteś wielkim wielbicielem książek? Wcale się nie dziwię, książki dają tyle radości... Chciałabym polecić kilka z nich, które warto przeczytać.

„**W poszukiwaniu domu**” to książka, którą napisała Holly Webb. Opowiada o przyjaźni między psem a człowiekiem. Jeśli kochasz zwierzęta, to ta książka naprawdę Ci się spodoba.

„**Ogryzek Arkadiusza**” napisał Marcin Fabiański. Sensacyjna historia gimnazjalisty, który obalił rząd. Książka jest śmieszna i pełna humoru.

Następna książka nosi tytuł „**Detektywi z Dalslandu. Zaginiony koń**”, napisał ją Pia Hagmar. Jest to książka przygodowa, napisana z humorem. Myślę, że Ci się spodoba, drogi Czytelniku. Wszystkie książki możesz znaleźć w szkolnej bibliotece.

Ola Rotter kl.6a



W tym numerze gazety chciałabym Wam polecić bardzo wzruszającą książkę pt. „**On/ona ma raka**”. Tak krótkie zdanie, a wywołuje tyle emocji. W zależności od tego, jak bliska jest nam osoba dotknięta tą chorobą, jesteśmy zaskoczeni, zszokowani, smutni,

załamani lub wściekli na niesprawiedliwość losu. Te uczucia wzmagają się jeszcze bardziej w sytuacji, gdy tragedia dotknie niepełnoletnią osobę. Osobę, która tak krótko mogła się cieszyć normalnym życiem. Chciałoby się coś zrobić. Jeżeli już nie potrafimy dokonać

cudów, to próbujemy przynajmniej sprawić, by życie chorego było wyjątkowe, nadać mu jakiegoś znaczenia. Bywamy nieporadni, czasem - naiwni, ale przecież mamy dobre intencje. W obliczu takiego dramatu nie ma zachowań idealnych...

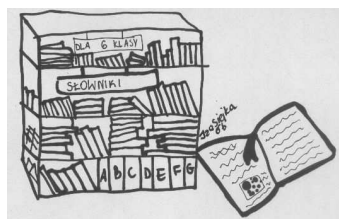
John Green podjął się trudnego zadania. Napisał książkę, która miała ukazać młodych ludzi walczących ze straszną chorobą takimi, jacy naprawdę są. Jakby tego było mało, zdecydował, że będzie to książka dla młodzieży.

Opisana w książce historia jest stosunkowo prosta. Ona, szesnastoletnia Hazel, cierpi na nieuleczalną formę raka tarczycy w czwartym stadium, z przerzutami do płuc, które sprawiają, że dziewczyna nie może samodzielnie oddychać. Za sprawą cudów medycyny udaje się przedłużyć jej życie, jednak wszyscy doskonale wiedzą, że dzień jej

śmierci nieuchronnie się zbliża. On, Augustus, stoczył już swój bój z rakiem tkanki kostnej, który przyplącił amputacją nogi. Mimo tego należy do szczęściarzy. Jego choroba jest uleczalna, prawdopodobieństwo, że już nigdy nie powróci, statystycznie wynosi 85 procent. Augustus czuje się świetnie, jednak pamiętając trudne chwile, jakie sam przeszedł, towarzyszy koledze na spotkaniu grupy wsparcia dla dzieci z rakiem. Właśnie tam poznaje Hazel. Między tą dwójką rodzi się niewinne uczucie. Ulubiona książka dziewczyny staje się pretekstem, by para zjednoczyła swoje siły w poszukiwaniu pisarza, który zna dalsze losy książkowych bohaterów...

Książka wspinała, bardzo pouczająca. Osobiście uważam, że mogłaby być lekturą. Każdy nastolatek powinien ją przeczytać.

Patrycja Pałka, kl.6a



NOWOŚCI W BIBLIOTECE

W naszej szkolnej bibliotece jest coraz więcej nowości. Są to bardzo ciekawe książki i polecamy je Wam do przeczytania.

Książki z serii "Kto mnie przytuli", których autorką jest Agnieszka Stelmazyk to:

"Mela zawsze pomoże" (poświęcona miłośnikom zwierząt- psa Melę porzucili źli ludzie w lesie, a Kalinka i Jaś marzyli o piesku)

"Złotek przynosi szczęście" (Złotek, to kot którego nikt nie lubi, ponieważ jest czarny. Jedynie Kai i Julka go pokochały).

Książka pt. **"W poszukiwaniu domu"**, której autorką jest Holly Webb, opowiada o Grace, która chce mieć psa, ale nie może. Wyprowadza więc psy ze schroniska. Jednym z podopiecznych jest Harry, z którym się zaprzyjaźnia. Potem pies trafia do rodziny, ale Grace, choć powinna się cieszyć, że piesek ma swój dom, tęskni za nim. Biedny Harry nie rozumie, gdzie się podziała jego Grace.

Z kolei **"Zagadka mrocznej krypty"** autorstwa Agnieszki Błotnickiej opowiada o trójce

przyjaciół, którzy chcą się dowiedzieć, co kryje się w krypcie lipskiego kościoła i kim są dwaj osobnicy przemykający przez miasteczko w mglisty wieczór? Co znaczą dziwne znaki na murze w podziemiach?

"Halo, pogotowie" napisała

Ewa Stadtmüller. Wbrew pozorom nie są to historie nagłych wezwań karetki, ale opowieść o ratunkowym... domu. Rodzice Magdy - bohaterki książki - prowadzą pogotowie rodzinne, do którego trafiają zarówno porzucone przez rodziców niemowlęta, jak i pozbawione opieki nastolatki. Życie rodziny, której skład wciąż się zmienia, bywa czasem męczące, szczególnie gdy ma się piętnaście lat i dość własnych kłopotów.

Na szczęście można zwierzyć się pamiętnikowi, a papier jest... cierpliwy.

Żeby dowiedzieć się więcej o tych książkach, musicie przeczytać je sami. Książki te są godne polecenia.

Paulina Kuś kl. 6b, Weronika Żuchowicz kl. 6b



Kącik młodego twórcy

Listopadowy czas

Listopad liśćmi płacze
za przeminionym latem.
Wiatr biegnie szosą nieba,
popędzając chmury batem.

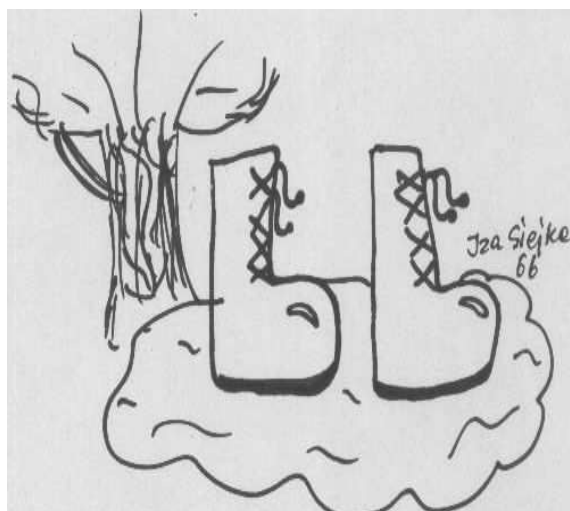
Jesienne słońce blade
wyzłaca igły sosnom.
A las jesienny szumi
jak potok górski wiosną.

Kolory jesieni

Liście z drzew opadają
Tworząc dywan kolorowy
To jesień - malowała pędzlem
żółtym i pomarańczowym

Jesień - to wrzosa liliowe
Jesień - to żołędzie i kasztany
Jesień - to odlot ptaków
Jesień - to kosz grzybów uzbierany

Wiktoria Struzik kl. 5b



Jesień

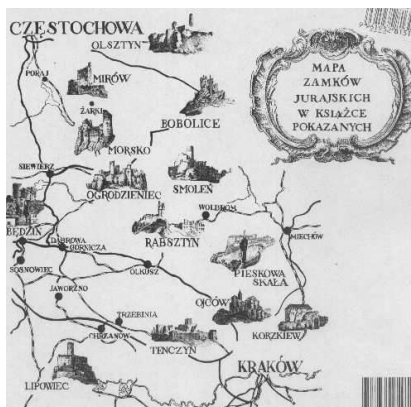
Gdy w zielonym sadzie jabłka się czerwienią,
Wszystko wokół pachnie cudowną jesienią!
Roześmiane dzieci zbierają kasztany,
Czy jesień jest smutna? - My takiej nie znamy!

Jak tu nie kochać jesieni, tego złota, zieleni,
czerwieni!
Jak tu nie kochać liści, tych przepięknych
żółcistych!
Żałujemy, że skończyło się lato,
ale przecież jest teraz tak pięknie!
Spójrz mammo! Spójrz tato!

Julia Myszor kl.5b

To warto zobaczyć... To warto zobaczyć...

Atrakcje turystyczne naszego regionu



Bobolice i Mirów- malowniczy widok romantycznych ruin...

Tydzień temu w niedzielę byłem z rodzicami w Mirowie i Bobolicach, gdzie znajdują się dwa malowniczo położone zamki, które warto zwiedzić.

Zamek w Bobolicach został niedawno odrestaurowany. W środku można podziwiać piękne komnaty, a w nich miecze, tarcze, zbroje, narzędzia tortur oraz obrazy. Z tarasu zamku zwiedzający obserwują piękne widoki wapiennych skał i bujnej przyrody. W zamku w Mirowie jest niewiele eksponatów do obejrzenia, ponieważ dopiero rozpoczynają się tam prace rekonstrukcyjne. Pomiedzy zamkami znajduje się szlak turystyczny położony wśród wapiennych skał, przez który można przejść od jednego do drugiego zamku. Istnieją też różne legendy związane z tymi malowniczymi ruinami, ale ja opowiem wam tę o dwóch braciach bliźniakach, którzy wybudowali zamki w Bobolicach i Mirowie. Tak więc żyli sobie dwaj bracia, którzy bardzo się lubili i byli bardzo bogaci. Z każdej wyprawy przybywali z zycznym łupem. Musieli więc zbudować skarbiec, aby trzymać w nim zdobyte łupy. Pewnego dnia jeden z braci wyruszył na wojnę sam. Po kilku latach

przybył z piękną księżniczką, którą chciał poślubić. Brat jego też zakochał się w księżniczce. Więc bracia chcieli o nią zawalczyć. Szczęście uśmiechnęło się do brata, który miał poślubić księżniczkę. Ale księżniczka kochała tego drugiego. Księżniczkę wrzucono do lochów i pilnowała ją czarownica. Brat, którego kochała księżniczka, wkładał się do jej lochów i ją pocieszał. Gdy mąż księżniczki się o tym dowiedział, kazał ich zabić i zalać lochy. Legenda głosi, że duch księżniczki straszy w Boboliczkim zamku, a strzeże ją czarownica. Kiedy wiedźma wylatuje na sabat, na kamiennym balkonie zamkowej wieży pojawia się biała kobieca postać. W księżycowym świetle można zobaczyć, jak unosi dłoń i powiewa białą chusteczką w kierunku pobliskiego zamku w Mirowie... Zachęcam was do zwiedzenia tych zamków. Może spotkacie tam ducha księżniczki?

Jacek Kopeć, kl. 5a

Rezerwat z ciekawą historią i piękną przyrodą „Ruskie Góry” w Złożeńcu

Chciałbym Was zachęcić do odwiedzenia atrakcyjnego turystycznie miejsca - rezerwatu „Ruskie Góry”, znajdującego się 15 km od Wolbromia w gminie Pilica

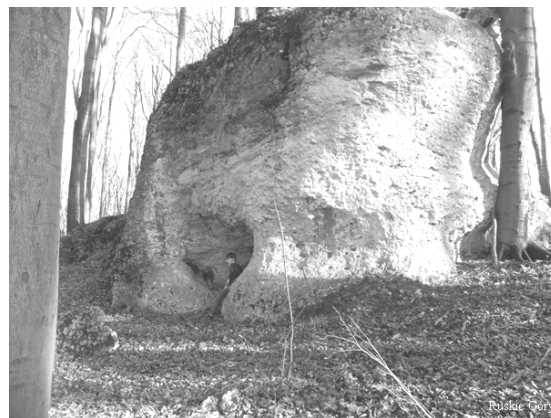
Teren rezerwatu jest objęty ochroną i można go podzielić na dwie zasadnicze części. Pierwsza jest znacznie bardziej „urzeźbiona” – w krajobrazie występują charakterystyczne, wapienne ostańce ze stromymi niekiedy ścianami skalnymi. W drugiej, wschodniej części rezerwatu, krajobraz jest łagodniejszy i tworzy układ dolinek oraz grzbiecików. W okolicy Ruskiej Góry znajdują się ostańce skalne przyjmujące niekiedy fantastyczne kształty.



Obszar rezerwatu jest mało uczęszczany. W okolicy przebiega tylko czarny szlak turystyczny „Partyzantów Ziemi Olkuskiej”. Najłatwiej dotrzeć do rezerwatu od strony Złożeńca. Najwyższe ze wzniesień na tym obszarze to Ruska Góra, o wysokości 485 m n.p.m.

Sama nazwa „Ruskie Góry” pochodzić może - według jednej z wersji - od wojsk ruskich, posiłkujących księcia Władysława II (syna Bolesława Krzywoustego), które schronić się miały w tutejszych lasach po klęsce poniesionej pod Pilicą. Inna wersja wiąże nazwę ze znacznie nowszymi wydarzeniami, a mianowicie bitwą polskich legionów z wojskami carskimi w 1914 r. Polacy okopali się między Bydlinem a Krzywopłotami na górze św. Krzyż. Natomiast Rosjanie wykopali okopy wokół Ruskiej Góry. Do dzisiaj okopy te są dobrze widoczne. Można dostrzec pozostałości po ziemiankach wykopanych wzdłuż okopów. W

niektórych miejscach okopy są wykute w litej skale. Bitwa, która się potem rozegrała nosi nazwę bitwy pod Krzywopłotami. Grób poległych Polaków znajduje się na cmentarzu w Bydlinie.



Na terenie rezerwatu wykształciło się kilka zbiorowisk roślinnych, m.in. żyzna buczyna sudecka, kwaśna buczyna niżowa, ciepłolubna buczyna storczykowa oraz jaworzyna górska. W „Ruskich Górach” naliczono 232 gatunki roślin naczyniowych, 62 gatunki mszaków oraz 27 gatunków grzybów kapeluszowych. Ponadto występuje tu 17 gatunków ssaków oraz 42 gatunki ptaków, a w tym 34 gatunki lęgowych oraz 8 zalatujących. Gniazdują tu ptaki rzadkie - gołąb siniak, pleszka i muchołówka mała. W środku lata ostańce skalne są słabo widoczne, bo zasłaniają je buczynowe liście. Natomiast późną jesienią skały prezentują się w całej okazałości, a buczynowe liście leżące na ziemi dodają okolicy kolorytu.

Podczas pobytu w rezerwacie zbierałem liście i wchodziłem na skały. Było bardzo fajnie. Dzięki ciszy można było porządnie odpocząć, a panujący tam ład również dał odpocząć oczom. Gorąco polecam wybranie się tam.

Jacek Kopeć, kl.5a

Zamek, gdzie „gnieźdzą się siły mroczne i potężne”- z wizytą w Ogrodzieńcu

Chciałbym dzisiaj przedstawić Wam miejsce, które jest piękne o każdej porze roku, a co najważniejsze znajduje się niedaleko. Ja odwiedziłem je niespodziewanie w lutym, przy okazji wizyty mojego wujka, który na stałe mieszka za granicą.



Było chłodne, zimowe popołudnie, kiedy zdecydowaliśmy się wyruszyć na Zamek w Ogrodzieńcu, który jest położony na szlaku Orlich Gniazd. Szlak ten ma długość ponad 160 km, a nazwę zawdzięcza leżącym na jego trasie ruinom zamków i warowni usytuowanych na skałach wapiennych.

Dobrze zachowane ruiny Zamku w Ogrodzieńcu są udostępnione do zwiedzania. A zwiedzania jest tu sporo! Po zakupie biletu wstępu, należy udać się wzdłuż kamiennego traktu prowadzącego w kierunku zamku górnego przez rozległe podzamcze. Poprzez okazałą bramę wjazdową wchodzimy na dziedziniec zamkowy. Wspinając się po krętych schodach wchodzimy na wyższe poziomy zamku, skąd możemy podziwiać wspaniałe widoki rozległej Jury. Obecnie można zwiedzić niemal wszystkie części zamku: dawne komnaty, wieżę widokową, na którą prowadzą kręte, kamienne schody, wrzucić pieniążek do głębokiej studni oraz zejść do zbrojowni. Na dziedzińcu stoją kramy z pamiątkami, a w podziemiach można smacznie zjeść w Karczmie Rycerskiej. Oprócz samego zwiedzania zamku, my

zdecydowaliśmy się również obejść zamek dookoła. Było to niezapomniane przeżycie. Wspinaliśmy się po skałkach, które otaczają zamek. Zobaczyłem wtedy, jak ciekawa i ekscytująca jest najbliższa okolica zamku – niezbyt często odwiedzana przez turystów. Mnie bardzo się podobały surowe, białe skały o niezwykłych kształtach. Podczas tej wędrowki spotkała nas bardzo ciekawa przygoda. Spotkaliśmy przewodnika, który opowiedział nam fascynującą opowieść o słynnym Czarnym Psie z Ogrodzieńca, który pojawia się niekiedy nocami, biegnąc po murach i wokoło ruin zamku. Podobno jest to bardzo duży pies, jego oczy płoną, a biegnąc ciągnie za sobą ciężki łańcuch. Pan przewodnik twierdził również, że „na zamku gnieźdzą się siły mroczne i potężne”.

Muszę przyznać, że kiedy schodziliśmy na parking, do naszego samochodu, a pomału nastawał mrok, wszyscy z obawą oglądaliśmy się za siebie. Mój wujek, który pierwszy raz odwiedził zamek w Ogrodzieńcu wspomina tę wyprawę zawsze z wielką przyjemnością, ale również z lekkim niepokojem.

Kacper Lipiński, kl.5a

Konkursowe różnorodności

Najciekawsze wydarzenie z życia szkoły... Konkurs gazetki rozstrzygnięty!

Na czym polegało zadanie konkursowe? Zadaniem uczestników było stworzenie artykułu prezentującego **najciekawsze wydarzenia z życia szkoły lub klasy**. Mogliście pisać o wycieczkach, rajdach, imprezach szkolnych, ciekawych lekcjach, zawodach sportowych i wszystkich szkolnych zdarzeniach – w ciekawej i oryginalnej formie, by zainteresować czytelników.

Ogłaszamy, że I miejsce w konkursie zajęła **Laura Luks z klasy 4a**, II miejsce przypadło **Kacprowi Lipińskiemu z klasy 5a**, III miejsce zdobyła **Karolina Gamrat z klasy 2b**.

Gratulujemy!

Przedstawiamy fragmenty zwycięskich artykułów:

Mam talent i Ja

Moim najciekawszym wydarzeniem z życia szkoły był konkurs „Mam Talent”, w którym po raz pierwszy uczestniczyłam, gdy chodziłam do II klasy. Bardzo ucieszyłam się z możliwości występu, lecz również mocno się stresowałam. Gdy zaczęłam śpiewać piosenkę pt. „Laleczka z saskiej porcelany”, ogromnie biło mi serce – gdyby wyłączyć muzykę, każdy by je usłyszał! Nagle płyta się zacięła. Wszyscy ucichli. Ja nie wiedziałam, co robić! Zaczęłam szukać oczyma wśród publiczności mamy. Gdy ją zauważyłam, zobaczyłam w jej oczach wiarę we mnie. Moje usta same zaczęły śpiewać. Gdy skończyłam, ulżyło mi, odetchnęłam i wytarłam twarz chusteczką.

Cieszyłam się, że już po wszystkim i nikt nie wpatruje się we mnie. Występ chyba się udał - usłyszałam gromkie brawa, a na twarzy mamy szczery uśmiech. Miałam jeszcze jedno wyzwanie, wyjść i dowiedzieć się czy przeszłam do następnego etapu. Udało się!!! Teraz cieszyłam się z mamą, koleżankami i kolegami najbardziej na świecie. Pokonałam samą siebie.

To są małe chwile, a wielkie wspomnienia, o których się nie zapomina. Ta piosenka pozostanie zawsze w moim sercu. Dodaje mi sił i wiary w siebie.

Laura Luks, kl. 4a

Noc pełna naukowych wrażeń

Małopolska Noc Naukowców to impreza, która na stałe wpisała się w kalendarz wydarzeń w naszym regionie. W noc 26 na 27 września tego roku, w salach Uniwersytetu Jagiellońskiego, wykładowcy tej znanej uczelni zaprezentowali szereg ciekawych eksperymentów, między innymi z chemii i z fizyki.

Program wydarzenia został przygotowany przez naukowców i studentów. Pokazali nam, że praca naukowców jest bardzo interesująca.

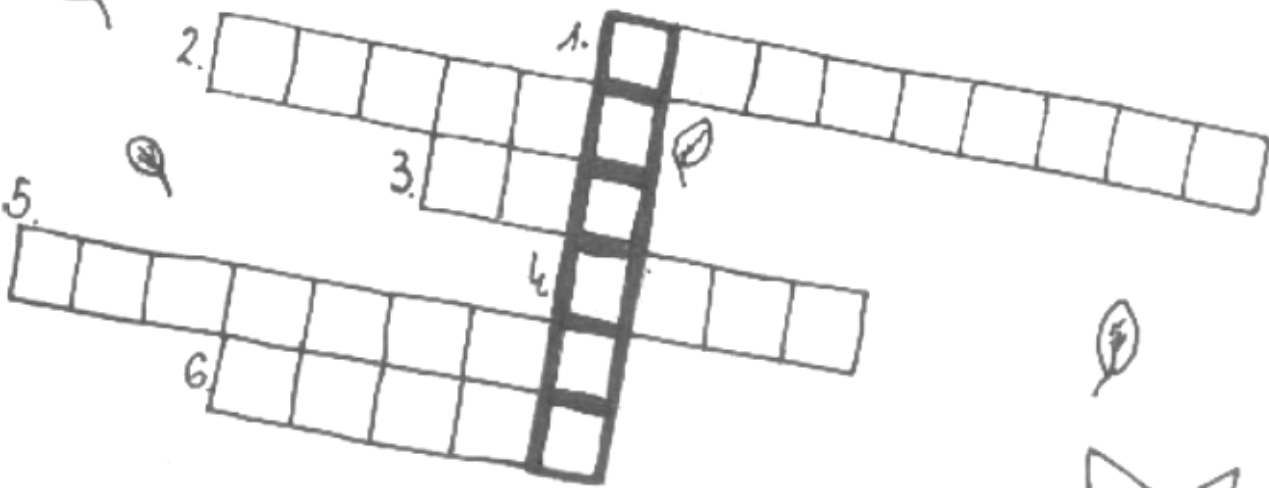
Poprzez zabawę, w zrozumiwały dla każdego sposób zaprezentowali to, na czym codziennie pracują w swoich laboratoriach. Świat, w którym dzisiaj żyjemy, świat nowoczesnej technologii - wynik wieloletniej pracy naukowców. W tym ciekawym wydarzeniu wzięli udział uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz nauczyciele. Moja klasa pojechała na Noc Naukowców z naszymi paniami nauczycielkami. Podczas Nocy szczególnie interesowały nas eksperymenty



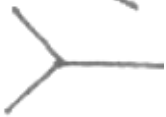
- Dlaczego stonie są nagłe?
- Mają dużo szarych komórek.



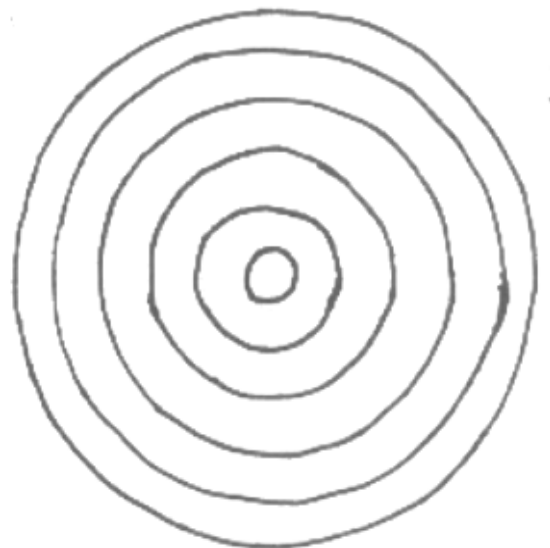
Rozwiąż krzyżówkę:



Która



1. Roślina z małymi, czerwonymi owocami.
2. Przed zimą spadają z drzew
3. Chytry i rudy
4. Liść np. u sosny
5. Owoce dębu
6. Doba to noc i...

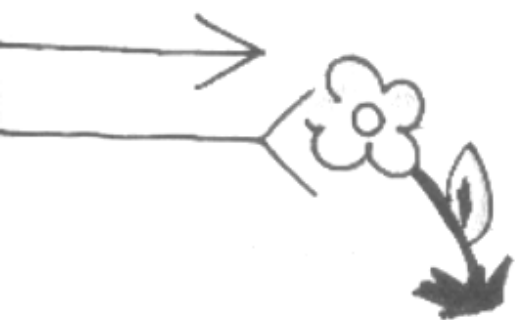


Policz listki na całej stronie



- Proszę pana, czy ryby mogą spać?
 - Oczywiście! A do czego innego służy Tóżko wodne?

ania jest dłuższa?



- Tato, dzisiaj w szkole nauczyłem się pisać!
 - A co napisales, Jasiu?
 - Nie wiem, nie umiem czytać!

Co jest na rysunku obok? Dół czy góra?



Wykonały:
 Łosia Lenart 6a
 Wiktoria Tręgocicz 6a

KUPON
 Imię i nazwisko: -----
 Klasa: -----
 Hasło kryjówki: -----

interaktywne. Mogliśmy wykonywać doświadczenia i poczuć smak nauki wszystkimi zmysłami. Świeący ogórek, beza zamknięta pod szklaną kopułą i znikający królik to doświadczenia, które szczególnie utkwily mi w pamięci.

Udział w Nocy Naukowców był „strzałem w dziesiątkę”. Okazało się, że nauka wcale nie jest straszna ani nudna, ale fascynująca i jest z nami na co dzień. Bardzo chętnie wezmę udział w kolejnej takiej imprezie.

Kacper Lipiński, kl. 5a

Jesienna wycieczka do parku

25 września wybraliśmy się z całą klasą na wycieczkę do parku, aby pozbiierać żołędzie i kasztany potrzebne do zrobienia klasowej kolekcji kasztanowo-żołędziowych ludzików. Wycieczka do parku to nie tylko zbieranie „owoców jesieni”, ale także obserwacja zmieniającej się przyrody. Myślę, że nie tylko mnie zachwyciły spadające kolorowe liście: brązowe, czerwone, pomarańczowe i żółte. One tak wspaniale szeleszczą pod nogami! A tak swoją drogą – czy zastanawialiście się kiedyś, dlaczego liście spadają z drzew. Ja myślę, że albo mają dość

wiszenia przez całe lato na słońcu albo boją się wiszenia na mrozie. Kolejnym zjawiskiem, które jest niesamowite w jesiennym parku to ta mgła wokół drzew. Ona jest taka magiczna. Ciekawe skąd się bierze? W parku oprócz roślin można zaobserwować zwierzęta. Mnie udało się zobaczyć trzy małe rude wiewiórki przemykające między drzewami. Bardzo mi się spodobała wycieczka do parku, ponieważ jesień sprawiła, że park stał się miejscem odkryć i bogactwem darów natury. Nazbieraliśmy mnóstwo kasztanów, żołędzi i liści, z których powstały piękne prace. Ja za swojego kasztanowego ludka dostałam 6!

Karolina Gamrat, kl.2b

Prace konkursowe przepisał Jacek Kopeć, kl. 5a

Jesień w lesie grzyby niesie - konkurs plastyczny

W październiku w naszej szkole odbył się bardzo ciekawy konkurs plastyczny dla klas 1-3. Był to etap szkolny IV edycji konkursu plastycznego „Jesień w lesie grzyby niesie” zorganizowanego przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Olkuszu.

Głównym celem konkursu było popularyzowanie wiedzy o grzybach i zasadach udanego grzybobrania. Uczniowie mieli przedstawić (namalować, narysować, wykleić) minimum 4 gatunki grzybów z krótkim opisem. Konkurs zorganizowały panie Izabela Klimek i Katarzyna Mąka. Według komisji konkursowej uczniowie wykazali się ogromną pomysłowością i talentem plastycznym. Prace były wykonane różnymi technikami. Panie wyłoniły zwycięzców, których prace były najciekawsze:

I miejsce: Karolina Górnicka kl. 1a,

Matylda Ziółko kl. 2c

II miejsce: Gabriela Mrozik, kl.1b

III miejsce: Jakub Banaś, kl. 3a

Wyróżnienie: Izabela Ficek, kl. 2c

Izabela Paulewicz, kl.2c

Krzysztof Serwatka, kl. 2a

Gratulujemy!

Może dzięki tym pracom dzieci nauczą się odróżniać grzyby jadalne od niejadalnych?

Julia Szczepara, Kasia Skuła, kl.5b

Wszystko da się rozwiązać? etap szkolny Małopolskiego Konkursu Humanistycznego

Dnia 24 października w naszej szkole odbył się etap szkolny Małopolskiego Konkursu Humanistycznego. Przystąpiło do niego 7 uczniów z klas IV-VI.

Eliminacje szkolne przebiegały pod hasłem: *Wszystko da się rozwiązać?* Uczestników obowiązywała znajomość wielu tekstów, między innymi były to powieści: „*Opium w rosole*” Małgorzaty Musierowicz, „*Sposób na Alcybiadesa*” Edmunda Niziurskiego, „*Dziewczyna i chłopak, czyli heca na 14 fajerek*” Hanny Ożogowskiej oraz „*Księżę i żebrak*” Marka Twaine’a. Uczniowie musieli wykazać się też wiedzą na temat

najsłynniejszego detektywa Sherlocka Holmesa i detektywów Agathy Christie. W ocenie uczestników konkursu pytania były bardzo szczegółowe, a konkurs trudny. Kto poradził sobie najlepiej?

I miejsce: Kinga Błaut z kl. 6b

II miejsce: Zofia Lenart,

Aleksandra Zwolak z kl. 6a

III miejsce: Zuzanna Michalak kl. 6b

Gratulujemy!

Małopolski Konkurs Matematyczny- etap szkolny

Etap szkolny Matematycznego Konkursu odbył się w naszej szkole 7 listopada. Wzięło w nim udział 17 uczniów z kl. 5 i 6.

Uczestnicy musieli wykazać się wiedzą obejmującą całość programu nauczania matematyki w klasach 4 - 6 oraz z treściami związanymi z tematyką konkursu. Test oprócz zadań zamkniętych zawierał również trzy zadania otwarte.

W etapie szkolnym najlepsze wyniki osiągnęli:

I miejsce: Kacper Duch kl. 5a

II miejsce: Trętowicz Wiktoria kl. 6a,
Gnatowska Nikola kl. 6b

III miejsce: Janik Kamil kl. 5b,
Lenart Zofia kl. 6a

Wszystkim uczniom serdecznie gratulujemy. Niestety żaden z uczestników konkursu nie przeszedł do kolejnego etapu.

Nauczyciele matematyki

Skarby przyrody i ich ochrona Małopolski Konkurs Przyrodniczy- etap szkolny

Etap szkolny Przyrodniczego Konkursu Tematycznego „Skarby przyrody i ich ochrona” odbył się w naszej szkole 23 października.

Wzięło w nim udział 15 uczniów z kl.4-6. Uczestnicy musieli wykazać się wiedzą obejmującą całość programu nauczania z przyrody w klasach 4 -6 oraz z treściami związanymi z tematyką konkursu. Test oprócz zadań otwartych zawierał różnorodne zadania charakterze problemowym i twórczym. Najwięcej problemów sprawiło uczniom rozpoznawanie zbóż oraz chronionych gatunków zwierząt. Najlepiej uczestnicy konkursu poradzili sobie z zadaniami

dotyczącymi określania kierunków geograficznych oraz dopasowaniem przyrządów pomiarowych do określonego składnika pogody.

W etapie szkolnym najlepsze wyniki osiągnęli: Zofia Lenart z kl.6a, Igor Kołodziej z kl.5a i Julia Rogóż z kl.5a. Gratulujemy.

WYCIECZKOWO



Szkolne Koło Krajoznawczo –Turystyczne znowu na szlaku...



W dniu 19 września chętni do pieszych wędrówek uczniowie klas 4-6 zebraли się na dworcu autobusowym, aby wraz z nauczycielami rozpocząć "**Rajd górski**", którego trasa prowadziła od Bielska Białej przez Szyndzielnię do Brennej.



Poranna zbiórka na dworcu PKS(o godzinie 6³⁰) i już po kilku minutach wsiedliśmy do autokaru. Podróż trwała ok. 2,5 godziny. Gdy dotarliśmy do Bielska-Białej, wyruszyliśmy w stronę punktu wyjazdu gondolami.

Wjeżdżając na górę podziwialiśmy naprawdę piękne widoki. Po dotarciu na szczyt mieliśmy czas na zakup pamiątek, ale już po kwadransie wyruszyliśmy w dalszą drogę. W połowie trasy zatrzymaliśmy się w schronisku, aby odpocząć. Naszym celem było zdobycie góry

w Brennej. Tam otrzymaliśmy dyplom dla całej grupy za udział w rajdzie.

Potem zesliśmy na dół do autobusu i wróciliśmy zmęczeni, ale szczęśliwi po udanej wycieczce do domu.

Ola Zwolak, Emilka Paszkowska, kl. 6a

Rajd szlakami Hardego

W naszej szkole jak co roku został zorganizowany rajd który odbył się 25 października 2014 r. Był to Rajd Szlakami Hardego.

W tym dniu wszystkie szkoły Gminy Wolbrom brały udział we wspólnej wędrówce, której organizatorem był Urząd Miasta i Gminy w Kluczach. Gdy dotarliśmy na miejsce każda ze szkół musiała wybrać swój skład do poszczególnych konkurencji. Nasza szkoła miała nazwę "żółwiki". Braлиśmy udział w dwóch konkurencjach. Jedną z nich wygraliśmy. Na koniec imprezy otrzymaliśmy nagrody. Rajd nam się bardzo podobał.





Chcielibyśmy, aby następny był równie ciekawy jak ten.

Byliśmy zadowoleni, zwłaszcza, że jedną z konkurencji wygraliśmy.

Weronika Żuchowicz kl.6b

Noc Naukowców

Klasy „Va” i „Vb” w dniu 26.09.14 r. wybrały się do Krakowa na Noc Naukowców wraz z wychowawcami Panią Agnieszką Kołodziej i Panią Barbarą Olewińską. Noc Naukowców odbywała się w Uniwersytecie Jagiellońskim, na wydziale Chemii i Fizyki Jądrowej.



Braliśmy udział w wykładzie, uczestniczyliśmy w konkursach. Później poszliśmy do muzeum oraz na koncert Mateusza Ziółko. Wszystkim bardzo się podobało i każdy wspomina tę wycieczkę z uśmiechem na twarzy.

Przeprowadzona ankieta z uczestnikiem wycieczki Emilią Tkaczyk :

1. Jak podobała Ci się wycieczka?

E.T. Była bardzo ciekawa i dowiedzieliśmy się dużo nowych rzeczy.

2.Co podobało Ci się najbardziej?

E.T. Najbardziej podobały mi się różne doświadczenia.

3.Czy chciałabyś tam wrócić?

E.T. Chciałabym, ponieważ dowiedzieliśmy się dużo nowych rzeczy.

4.Jak oceniasz tę wycieczkę w skali 0-10?

E.T. Tę wycieczkę oceniam 10/10



Wiktoria Struzik, Katarzyna Skuła kl. V b

Spacer kl. 4b po cmentarzu parafialnym

30 października klasa 4b wraz z wychowawczynią panią Anną Pałąką i panią Lucyną Dymek odwiedziła cmentarz parafialny przy ulicy Miechowskiej.

Dopisała nam piękna pogoda. W związku z nadchodzącym Świętem Zmarłych większość grobów było już pięknie ustrojonych. Odwiedziliśmy grób naszego kolegi Igora, pomodliliśmy się i zapaliliśmy piękne znicze.

Byliśmy też przy grobie żołnierzy radzieckich, gdzie pochowano 17 z nich. Polegli w czasie II wojny światowej. Odwiedziliśmy także mogiłę 20 osób, które zostały zastrzelone przez Niemców 26 stycznia 1944r. na ulicy Lgockiej. Na pamiątkę tego wydarzenia obecnie ulica nosi nazwę 20-stu Straconych. Na miejscu rozstrzelania widnieje tylko płyta pamiątkowa, natomiast mogiła znajduje się na cmentarzu parafialnym.



Kolejnym miejscem, które odwiedziliśmy był grób Marii Mrozowskiej. Była założycielką pierwszej biblioteki w Wolbromiu oraz drużyny harcerskiej, oddaną dzieciom i młodzieży wychowawczynią i nauczycielką. Zmarła w 1953r. Została honorowym obywatelem naszego miasta.

Emilia Pasich, kl. 4b

Na szkle malowane... wycieczka klasy 3a do Wygiełzowa.

8 października 2014r. wszyscy uczniowie klasy 3a mieli okazję dowiedzieć się wielu ciekawych historii o życiu ludzi w dawnej wsi, poznać ich zwyczaje i pracę. W tym dniu pojechaliliśmy razem z paniami Katarzyną Mąką i Edytą Kuś do Wygiełzowa. Tam czekało na nas wiele atrakcji.

Wzięliśmy udział w dwóch lekcjach dydaktycznych: jedna „Na szkle malowane”, a druga „Jak to ze lnem było”. Zwiedzaliśmy skansen, w którym znajdowały się stare chałupy, stodoły, spichlerz, kuźnia, olejarnia i zabytkowy kościółek z Ryczowa. Prawdziwą ozdobą skansenu jest zabytkowy dwór, w którym obejrzeliliśmy salon, pokój pani, pokój rezydentki, sypialnię i gabinet właściciela. Przyszedł czas na posiłek. Były to pyszne kiełbaski z ogniska. Następnie zwiedzaliśmy Zamek Lipowiec. Ruiny zamku są bardzo atrakcyjne turystycznie. Poznaliśmy Legendę o Białej Damie. Może też chcecie ją poznać? W czasie, gdy Franciszek Stankar odbywał karę więzienia w Lipowcu, zakochała się w nim córka nadzorcy straży więziennej.

Młodziutka dziewczyna postanowiła pomóc swojemu ukochanemu w ucieczce z zamku i przynosiła do jego celi po kryjomu prześcieradła, z których Franciszek splótł prowizoryczną linę. Pod osłoną nocy więzień opuścił się po linie przez okno, poza mury zamku, a dziewczyna miała do niego dołączyć następnego dnia. Niestety nadzorca dowiedział się, że to jego córka pomogła uciec skazańcowi i ukarał ją zakazem opuszczania zamku. Natomiast Stankar nie mógł wrócić do Lipowca po ukochaną, gdyż zostałby ponownie osadzony w więzieniu lub stracony. Niedługo potem dziewczyna, z tęsknoty za narzeczonym, postanowiła

popęłnić samobójstwo. Ubrała suknię ślubną, przygotowaną już na wesele i wdrapała się na szczyt zamkowej wieży. Skoczyła stamtąd na dach twierdzy.

Odtąd, po dzień dzisiejszy, zamek czasami odwiedza w nocy zjawą, zwana Białą Damą.

Jest to, być może, duch córki nadzorcy, uwięziony w zamku i bezskutecznie czekający na powrót ukochanego Franciszka.

Kto chce zobaczyć i dowiedzieć się więcej, może pojechać na wycieczkę do Wygiełzowa.

Natalia Kocjan, kl.3a

Kraków piękny tak w deszczu, jak i w słońcu...

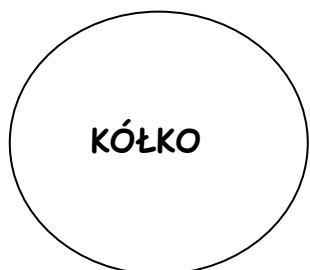
Dnia 20 października klasa 3 b z wychowawczynią Agnieszką Gardelą i panią Marią Dziubą pojechała na wycieczkę do pierwszej stolicy Polski – Krakowa.

Dzień zapowiadał się nieciekawie. Gęste chmury pokrywały niebo od samego rana. Na dworcu PKS uczestnicy wycieczki z parasolami w rękach i niepewnymi minami czekali na przyjazd autokaru. Wszyscy wymieniali się zastyszczanymi prognozami pogody, które dla tego regionu były mało optymistyczne. Z nieba kapało i było zimno. Wsiadliśmy do autokaru i ruszyliśmy. Ku naszemu szczęściu gdy dojeżdżaliśmy do Krakowa przez chmury zaczęło przebijać się słońce. Jeszcze nieśmiało, ale jednak. Wsiadliśmy na Placu Matejki i stąd zaczęliśmy zwiedzanie. Oprowadzała nas pani Lidia Musiał, opowiadając interesujące historie i różne ciekawostki. Najpierw Barbakan, Brama i ulica Floriańska. Zobaczyliśmy dom Matejki i dotarliśmy na rynek. Tam pierwsze kroki skierowaliśmy do Muzeum w Podziemiach rynku. Wszystkim bardzo się tam podobało. Po wyjściu z muzeum naszym oczom ukazało się słońce, które towarzyszyło nam już do końca wycieczki czyniąc ją jeszcze piękniejszą. Następnie udaliśmy się do Kościoła Mariackiego, kościoła na Franciszkańskiej i pod okno „papieskie”. Potem plantami w słońcu i topiąc się w

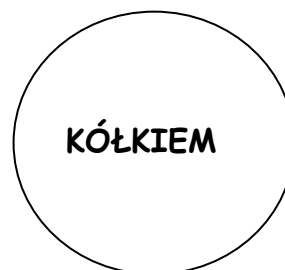


pięknych kolorowych, jesiennych liściach przeszliśmy na Wawel. Tam największe wrażenie zrobił na nas Dzwon Zygmunta. Następnie groby naszych wielkich Polaków. Nie mogło na koniec zabraknąć wizyty u Smoka Wawelskiego i w jego jamie. Jeszcze zabawa kolorowymi liśćmi, kupienie pamiątek i można wracać do domu. Wycieczka była bardzo udana a my, chociaż zmęczeni, szczęśliwi i pełni wrażeń.

Uczniowie kl.3b z p. Agnieszką Gardelą



ZA
ZA



W każdym numerze gazetki prezentujemy jedno z zajęć pozalekcyjnych, które odbywają się w naszej szkole. Dzisiaj przedstawiamy koło plastyczne dla klas I – III. Przeprowadziłyśmy wywiad z nauczycielkami prowadzącymi zajęcia - panią Barbarą Kocioł i panią Katarzyną Mąką

Czarno na Białym: Co skłoniło Panie, aby założyć kółko plastyczne dla młodszych dzieci?

Panie Barbara Kocioł i Katarzyna Mąka: Do założenia kółka skłoniło nas duże zainteresowanie dzieci. Uczniowie, którzy uczęszczali na zajęcia w ubiegłym roku szkolnym, już pod koniec ubiegłego pytali, czy i w przyszłym roku będą zajęcia plastyczne. Obecnie uczestniczy w zajęciach ponad 30-oro dzieci.

CznB: Jakie prace uczniowie wykonują najchętniej?

p. B.K. i K.M.:

Uczniowie chętnie wykonują wszystkie prace, ale szczególnie takie, których nie wykonują na lekcjach. Są to prace wymagające więcej czasu, specyficznych materiałów, technik, przyborów.

Najbardziej się cieszą, gdy wykonują prace indywidualnie, które mogą podpisywać tylko własnym nazwiskiem, według indywidualnego pomysłu i mogą się pochwalić przed kolegami. Lubią też poznawać nowe techniki plastyczne.

CznB: Czy osiągnęły Panie jakieś sukcesy ze swoimi uczniami? Jeśli tak, to jakie?

p. B.K. i K.M.: Sukcesem dla nas jest to, że dzieci wychodzą z zajęć uśmiechnięte,

zadowolone, gdy inni uczniowie podziwiają ich prace prezentowane na wystawkach, gdy z niecierpliwością czekają na kolejne zajęcia. Cieszyłyśmy się bardzo, gdy w ubiegłym roku szkolnym prace dzieci uczęszczających na kółko plastyczne zostały zakwalifikowane do konkursu powiatowego, a tam docenione i wyróżnione.

CznB: Co najbardziej sprawia Paniom przyjemność w prowadzeniu tych zajęć? Jakie odczucia Paniom towarzyszą, gdy widzą Panie, jak uczniowie rozwijają swoje umiejętności plastyczne?

p. B.K. i K.M.:

Cieszymy się, gdy prace wykonywane w czasie zajęć według naszego pomysłu pięknie zdobią szkołę, podobają się uczniom, nauczycielom i gościom odwiedzającym



szkołę, sprawiają, że uczy i pracuje się nam przyjemniej.

Mamy satysfakcję i zadowolenie z dobrze wykonywanej pracy, z tego że czas poświęcony na przygotowanie do zajęć i przeprowadzenie ich nie został zmarnowany.

Miło nam, gdy dzieci pytają, kiedy następane zajęcia i co tym razem wykonają.

Chciałybyśmy podziękować Rodzicom uczniów, którzy wyposażają swoje pociechy w różnorodne materiały potrzebne nam do kółka.

Ola Paulewicz, Julia Senator kl.6a

Nie taka matma straszna, jak o niej mówią...

MAŁO ZNANE CECHY PODZIELNOŚCI LICZB

Na lekcji matematyki na pewno uczyłeś się cech podzielności liczb przez 2, 3, 4, 5 czy 9. Jest też kilka bardzo przydatnych i ciekawych zasad podzielności przez inne liczby, które są banalne i łatwe do zapamiętania. Ta wiedza może Ci się kiedyś przydać.



Cecha podzielności przez 6

Liczba jest podzielna przez 6, gdy równocześnie dzieli się przez 2 i 3.

Przykład:

138-ostatnia cyfra świadczy o podzielności przez 2, a suma cyfr ($1+3+8=12$) jest podzielna przez 3

Cecha podzielności przez 7

Jeśli chcesz wiedzieć czy dana liczba dzieli się przez 7, skreśl jej trzy ostatnie cyfry, a od tak powstałej liczby odejmij tą skreśloną, jeśli ta różnica dzieli się przez siedem to i liczba jest podzielna przez 7

Przykład:

366**345** bo $366 - 345=21$, a 21 jest podzielne przez 7

Cecha podzielności przez 8

liczba dzieli się przez 8, gdy jej trzy ostatnie cyfry dzielą się przez 8

Cecha podzielności przez 11

Liczba jest podzielna przez 11, jeśli różnica sumy jej cyfr stojących na miejscach parzystych i sumy cyfr stojących na miejscach nieparzystych jest podzielna przez 11.

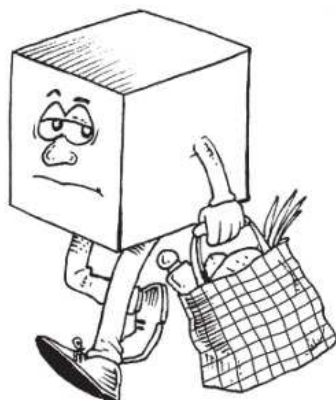
Przykład:

61974 ($4+9+6$) - ($7+1$)= $19 - 8=11$

Cechy podzielności przez 13

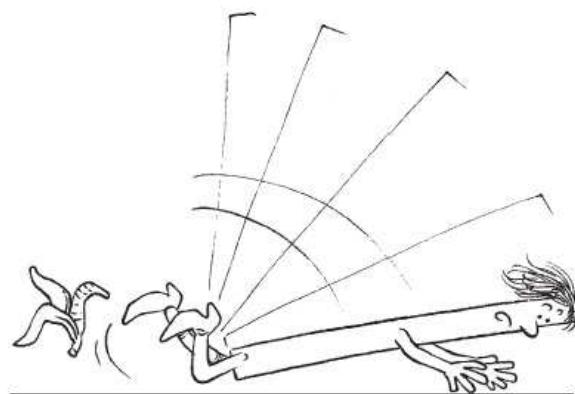
liczba 13 ma takie same cechy podzielności jak liczba 7

Rebusy ... na rozruszanie głowy



DZIAŁ: STEREOMETRIA

HASŁO



DZIAŁ: GEOMETRIA

HASŁO



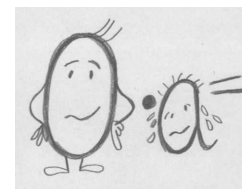
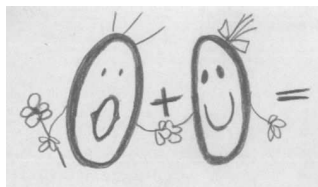
Ostrożnie z zerem

*Zapamiętaj sobie - babcia mi mówiła -
Zero to potężna i przewrotna siła.
Niby takie skromne - moduł dodawania,
Ale bardzo wpływa na inne działania.
Zero jako czynnik - pomnóż ile chcesz,*

*Wynik będzie zerem. Chyba o tym wiesz?
Jeśli go podzielisz przez dowolne "a"
(ale nie przez zero!), znowu zero masz.
Dzielić zaś przez zero babcia zakazała.
Nie ma ilorazu! Taka już zakąta.
I dzielenie wcale nie jest określone.
Gdy zero przez zero będzie podzielone.
Uzasadnić łatwo, trzeba tylko chcieć,*

*W ilorazie możesz każdą liczbę mieć.
Zera do zerowej nie podnoś potęgi.
Nic z tego nie będzie. Tak nas uczą księgi.
Gdy do potęgi zero inną liczbę masz,
Jednością jest wynik. Definicję znasz.
Zero silnia! Przedziwnie i wprost nie do wiary,*

*Znowu jest jedyneką. Zapamiętaj stary.
Ale logarytm zera wcale nie istnieje.
Chyba wiesz dlaczego? - cichą mam nadzieję.
Potęgując zero, masz zero w wyniku,
Pierwiastkując również, bez łez i bez krzyku.
A więc wniosek łatwo już wyciągnąć stąd:
Bądź ostrożny z zerem - możesz zrobić błąd.*



Disan Nikonowicz

Odgadnij datę urodzin! - Zadanie matematyczne

Pomnóż numer dnia urodzin przez 20. Następnie dodaj 77. Sumę tę pomnóż przez 5, a następnie dodaj liczbę oznaczającą miesiąc urodzin. Wynik pomnóż przez 20 i kolejny raz dodaj 77. Pomnóż wszystko przez 5, dodaj do tego dwie ostatnie cyfry roku urodzin.

ROZWIĄZANIE

Od otrzymanego wyniku należy odjąć liczbę 38885. Dwie pierwsze cyfry wyniku będą reprezentować dzień, kolejne dwie miesiąc, a pozostałe rok twoich urodzin.

Przykład:

11 stycznia 1999

$11 \cdot 20 + 77 = 297$

$297 \cdot 5 + 1 = 1486$

$1486 \cdot 20 + 77 = 29797$

$29797 \cdot 5 + 99 = 149084$

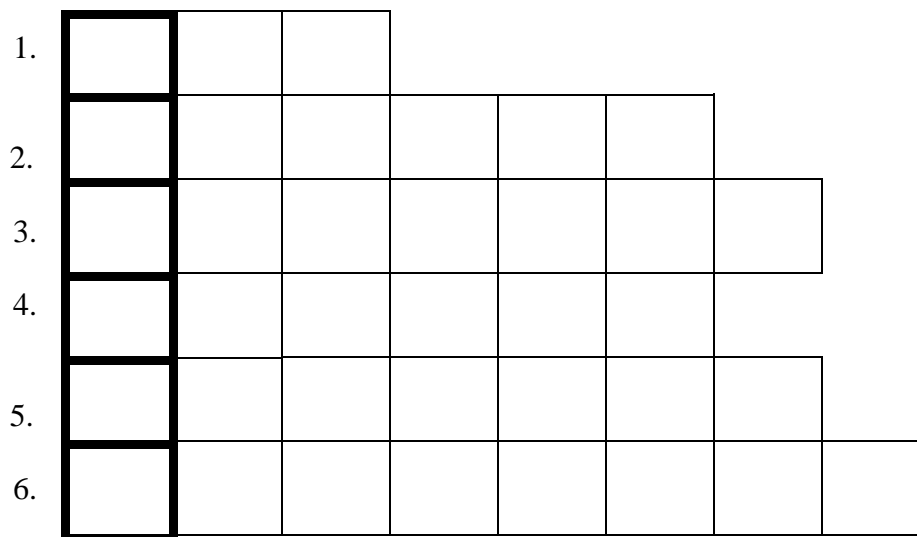
$14084 - 38885 = 110199$ (11-dzień, 01-miesiąc, 99-rok)

*Materiały opracowane na zajęciach kółka matematycznego
zebrały: Patrycja Pałka i Aleksandra Zwolak kl.6a*

Kącik języka angielskiego

dla klas 4-6

Wpisz angielskie wyrazy do krzyżówki:



- | | |
|-------------|------------------------|
| 1. Morze | 4. Kostium, kombinezon |
| 2. Kuchenka | 5. Oczywisty |
| 3. Hamak | 6. Lizak |

Przetłumacz łamaniec językowy:

A big bug bit the little beetle but the little beetle bit the big bug back.

.....

dla klas 1-3

Wpisz polskie znaczenie:

Eye - Long - Cowboy -

Wpisz angielskie znaczenie:

Mały - Miś - Poniedziałek -

Zofia Lenart kl. 6a

Kącik języka niemieckiego

Sprawdź swoje umiejętności z języka niemieckiego

1. Wykreśl z diagramu.

H	T	I	S	C	H	M	W	O
F	I	T	P	R	F	K	B	U
O	U	N	N	R	B	R	Y	S
F	Q	B	U	Q	Y	L	A	T
F	H	T	B	N	E	W	Ü	U
E	A	P	U	O	T	K	B	N
N	O	C	H	E	D	E	S	S
S	T	O	C	K	W	E	R	K
I	G	Ö	F	F	N	E	N	Y

Natur

nach

Tisch

Über

Stockwerk

hinunter

Fußboden

etwas

Frau

öffnen

2. Rozwiąż rebus



Fuß

+

Ball

.....

3. Rozdziel wyrazy

Ichhabeenenhund

.....

4. Podpisz



.....

W kąciku języka niemieckiego prezentujemy bajkę napisaną przez uczennicę klasy 6b - Kingę Błaut pt. „Dlaczego tak jest?- czyli odmiana czasownika GENEN”

Dawno temu dziadek mieszkał w chatce. Nagle zauważył coś na swojej rabatce! Dziwne było jego uczucie, jakby coś kuło go w bucie. Patrzy zdziwiony na podwórze, a tam stoi wypełnione czasownikami koło - jaskrawe i duże. Zagląda do koła i się przygląda i wykrzykuje:” Jak to wygląda!?” Postanowił rzecz następującą: wywrócił koło stroną mniej świecąca i wyskoczyły wszystkie osoby. Chaos był taki wielki, że dziadek sięgnął po wody trzy butelki, by się napoić, bo huk był tu nietutejszy. Postanowił wszystko poukładać i osobom formy czasowników ponadać! Dał pierwszy czasownik GEHEN. Pierwsze było ICH i dziadek mówi -e... nagle „ich” się odezwało: „ Huraaa, co za szczęście mnie spotkało!!! Teraz będę miał końcówkę E czyli będzie- ICH GEHE!!!”. Drugie stanęło DU i ST i dziadek patrzy i mówi:” No i... mam, skoro tak to tak będzie!”. ST-i od tej pory było DU GEHST! Potem powoli podchodzi ER, które wzięło ze sobą SIE i ES. Dziadek polecił im się tarzać za karę po trawie i pomyślał:” No i mam już rozwiązanie! Będzie T „Od tej pory ER, SIE, ES miało te samą formę czasownika czyli GEHT. Nagle przyszło WIR i było takie leniwe, że w drodze do dziadka już straciło siłę, a dziadek postanowił tę osobę ukarać i

zostawił GEHEN, a WIR zachciało się płakać. Potem przyszło IHR pobiegło i sobie odpoczywa, a dziadek się dziwi cóż to za cuda i się pyta: „A ty jaką chcesz mieć końcówkę ?” Oczywiście, że T! no, bo to przecież należy do ER, a oprócz niego do SIE i ES. SIĘ- takie mądre przyszło i czeka, a dziadek się meczy. Ale ono nie chciało się wykazać, więc dziadek proponuje:” A może coś ci imponuje?”. Odpowiedziało: „ Nie, dziękuję z wyboru, lecz zostanę przy EN!” I tak się stało, ponieważ EN zostało! Czyli SIE GEHEN. I od tej pory większość czasowników tak się odmienia!!!



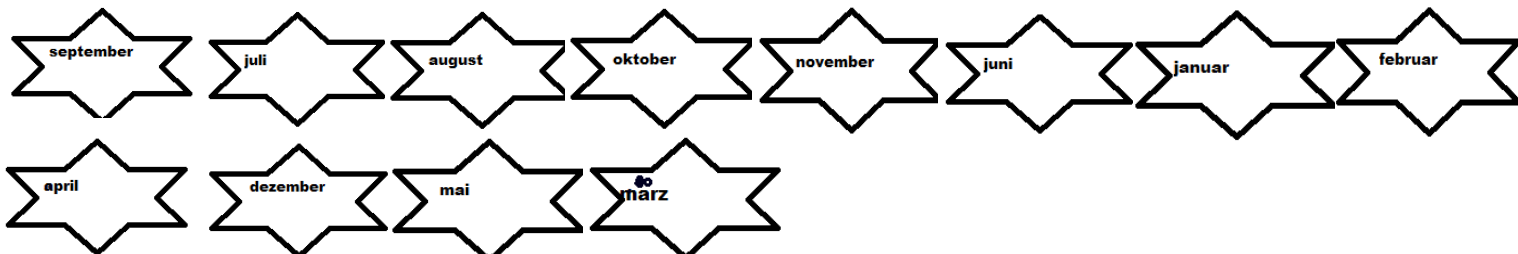
Ewa Pijaj, kl. 5a

Finde die Wochentage. Znajdź dni tygodnia

- AFMODMONTAG
- BGDDIENSTAG
- MITTWOCHCMJ
- DDONNERSTAG
- KOFREITAGKLLK
- MNSAMSTAGGA
- DKCSOONTAGJ

Nummerier die Montage

Ponumeruj kolejno miesiące.

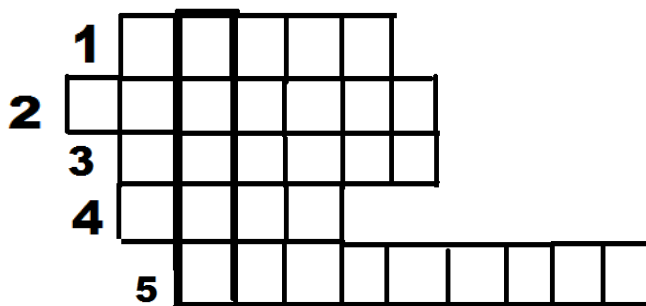


Ergaenze. Wstaw ein/eine/einen/--.

1. Meine Schwester hat Katze.
2. Suchst duInternetfreunde.
3. Habt ihrHund?
4. hast du auch..... Kaninchen?

Loese Rozwiąż krzyżówkę i wpisz hasło.

1. Sie steht auf dem Fensterbrett.
2. Geschichte ueber ...
3. Man schneident mit dem...
4. Es ist lecker und gesund.
5. Das ist das Wahrzeichen von Paris .



LOESUNG.....

Aleksandra Rotter, kl.6a

KĄCIK DLA MALUCHA

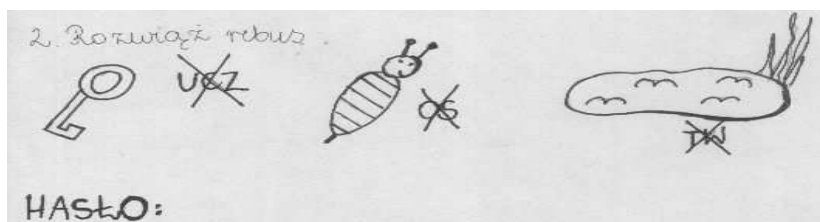
STRONA DLA PIERWSZAKA

1. Rozwiąż krzyżówkę



1. Zwierzę, które szczeka
2. Rzecz, w której piszesz w szkole
3. Coś do czesania włosów
4. Tym rysujesz
5. Jesz tym zupę
6. Kwiat z kolcami

2. Rozwiąż rebus:



3. Opowiedz na zagadki

- | | |
|---|--|
| a) Dryń, Dryń! Pik, Puk!
Obierz, „halo” mów
A w tej rozmowie nie oszczędzaj
słów. To | b) Łatwą zagadkę mamy,
kim jest mama naszej mamy? To
..... |
| | c) Żłota, świetlana kula.
Ciepłem nas otula? To |

4. Połącz wyniki z działaniami:

- | | |
|--------|---|
| a) 2+2 | 5 |
| b) 3+2 | 0 |
| c) 4-4 | 4 |

5. Dokończ rysowanie misia i motyla, a następnie je pokoloruj.



Iza Siejka, Weronika Żuchowicz, kl.6b

NA TROPIE TROLLA



Jedynki przez trolla!

Troll to małe stworzenie, które umie zrobić na złość. Ostatnio stał się bardzo aktywny i ciągle szuka okazji, żeby narozrabiać.

Nie wiem, czy wiecie, że wszystkie złe oceny uczniów to właśnie wina trolla. Nie wierzycie? Troll wylewa też atrament z pióra, chowa buty sportowe przed lekcjami wychowania fizycznego. Kiedy odpowiadamy przy tablicy, źle nam podpowiada. W czasie klasówek

dobrych odpowiedzi zmienia na złe. Zamienia litery w wypracowaniach, myli „z” z „rz” i „ó” z „u”. Pisze ściągawki i wkłada je do piórników uczniów, a gdy pani przechodzi i zauważa ściągawki, automatycznie zabiera test i wpisuje jedynki.

Musicie uważać! Jeśli ktoś zauważy to małe złośliwe stworzenie, niech to koniecznie zgłosi.

Ewa Pijaj, kl.5a

Troll wywołuje alarm

W naszej szkole ostatnio w ciągu kilku minut w wielkim pośpiechu wszyscy uczniowie opuścili klasy i udali się na szkolny plac. Oczywiście wszystko przez trolla, który z premedytacją wywołał alarm włączając dzwonek alarmowy. To z pewnością jego kolejna psota! Uczniowie zareagowali dość szybko, zaledwie w trzy minuty wszystkie klasy wraz z opiekunami opuściły sale i znalazły się na boisku szkolnym. Ustawiliśmy

się rzędami, a wtedy Pani dyrektor poinformowała nas, że był to próbny alarm. Wszystkim spadł kamień z serca. My jednak i tak wiemy, że to złośliwy troll wywołał ten alarm!

Najbardziej były zaskoczone pierwszaczki, które naprawdę się przestraszyły. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze i spokojnie wróciliśmy do klas. Ciekawe, co troll wymyśli następnym razem?

Wiktoria Walczak, kl.4a

Co ma wspólnego Troll z papierem toaletowym...

Czym żywią się Trolle?

Opowieści i bajki mówią, że Trolle żywią się: ludźmi, małymi i dużymi zwierzętami. Trolle lubią mięso, ale nasz Troll ma inne zwyczaje. Szkolny Troll w swojej karcie dań ma: kanapki uczniów i nauczycieli, wypracowania oraz książki z biblioteki. Ostatnio Troll chciał skosztować czegoś innego, więc zakradł się do

toalety chłopców na parterze i próbował zjeść papier toaletowy. Danie mu nie posmakowało, więc całą rolkę papieru rozrzucił po toalecie. To po prostu marnowanie papieru toaletowego, więc Pani dyrektor bardzo się zdenerwowała. Może ktoś z was pomagał Trollowi?! Nie pozwalajcie na to!

Ewa Pijaj, kl.5a

SPORT



SPORT



SPORT

Rywalizacja najlepszych biegaczy w Indywidualnych Biegach Przełajowych

Jak co roku jesienią, 18 września przy Zespole Szkół Pod Lasem zostały przeprowadzone miejsko-gminne zawody w Indywidualnych Biegach Przełajowych.

Do rywalizacji przystąpiły zawodniczki i zawodnicy z następujących szkół gminy Wolbrom:

Szkoły Podstawowej w Kąpielach Wielkich,
Szkoły Podstawowej w Gołaczewach,

Szkoły Podstawowej nr 2 w Wolbromiu,
Szkoły Podstawowej w Zarzeczu,
Szkoły Podstawowej w Dłużcu,
Szkoły Podstawowej w Wierchowisku oraz
Szkoły Podstawowej nr 1 w Wolbromiu.

Po zaciętej rywalizacji sportowej uczniowie naszej szkoły zajęli następujące lokaty:

Kl. IV- dziewczęta: [17 startujących]

III m Nosal Emilka
VII m Adamczyk Roksana
XV m Ledwin Gabriela

Kl. IV - chłopcy: [19 startujących]

IX m Fałda Olaf
XVII m Kurach Mateusz
XIX m Sikora Filip

Kl. V - dziewczęta: [9 startujących]

III m Pijaj Ewa
IV m Maciąg Monika
IX m Habryn Nikola

Kl. V- chłopcy: [11 startujących]

IV m Jarzmik Jakub
V m Kopec Jacek

Kl. VI- dziewczęta: [16 startujących]

II m Paszkowska Emilia
V m Zwolak Aleksandra
VII m Senator Julia

Kl. VI - chłopcy: [17 startujących]

VII m Mitka Damian
IX m Gwiazda Kamil
XV m Kiwior Bartosz

Uczniowie, którzy uzyskali miejsca od I-IV będą reprezentować naszą szkołę, a tym samym gminę Wolbrom podczas zawodów powiatowych w Olkuszu.

Maciej Gajowiec, Maciej Ziajka, kl.5a



Kolejny turniej Orlika wygrany!

We wrześniu w naszej szkole czuło się poruszenie i zdenerwowanie. Powodem takiego zachowania naszych kolegów i koleżanek stał się „Turniej Orlika o Puchar Donalda Tuska” chłopców.

Wszyscy zawodnicy z naszej drużyny, a także dopingujący piłkarzy z Jedyńki i wytrwale kibicujący uczniowie, chcieli wygranej!. W zawodach uczestniczyły 4 szkoły z gminy Wolbrom. Nasi chłopcy z Jedyńki byli najlepsi! Nie zawiedliśmy. W skład drużyny ze Szkoły Podstawowej nr 1 wchodził:

Cebulski Wiktor, Gajowiec Maciej,
Jarzmik Jakub, Kurach Mateusz, Kopec Jacek,

Duch Kacper, Ziajka Maciej

Wyniki klasyfikacji końcowej:

I miejsce SP nr 1 Wolbrom

II miejsce SP nr 2 Wolbrom

III miejsce SP Gołaczewy

IV miejsce SP Dłużec



Piłkarzami z naszej szkoły opiekuje się pan Tomasz Wójcicki, tak więc wyniki kolegów, to też jego sukces.

Maciej Gajowiec, Maciej Ziajka, kl.5a

Szach – mat!

Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Szachach Indywidualnych.

Miłośnicy gry w szachy 6 listopada 2014r. mieli możliwość sprawdzić swoje umiejętności. W naszej szkole w tym dniu odbyły się miejsko-gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Szachach Indywidualnych, prowadzone przez panią Beatę Kośmider.

Do rywalizacji przystąpili szachiści z następujących szkół gminy Wolbrom:

- Szkoła Podstawowa w Łobzowie
- Szkoła Podstawowa w Kąpielach Wielkich
- Szkoła Podstawowa nr1 w Wolbromiu

Naszą szkołę reprezentowali uczniowie:

- Damian Skoczyń (kl.4a),
- Igor Kołodziej (kl.5a),
- Wiktoria Barczyk (kl.5a),
- Julia Rogóż (kl.5a).



Jak wypadli nasi szachiści w klasyfikacji końcowej?

Dziewczęta:

II miejsce- Julia Rogóż

III miejsce-Wiktoria Barczyk

Chłopcy:

V miejsce-Igor Kołodziej

VI miejsce-Damian Skoczyń

Sprawozdanie z Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w „Szachach Indywidualnych”

W dniu 19.11.2014r w Szkole Podstawowej nr1 w Olkuszu odbyły się Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w „Szachach Indywidualnych dziewcząt i chłopców szkół podstawowych”.

Do rywalizacji przystąpili uczniowie wyłonieni podczas rozgrywek miejsko-gminnych.

W turnieju wzięli udział uczniowie z następujących szkół powiatu olkuskiego:

- SP nr 1 w Olkuszu
- SP nr 4 w Olkuszu
- SP nr 3 w Olkuszu
- SP nr 1 w Wolbromiu
- SP w Łobzowie
- SP w Kąpielach Wielkich

Zawody rozegrano systemem "szwajcarskim" w siedmiu rundach w tempie 10 minut na zawodnika.

Uczniowie naszej szkoły zakończyli rywalizację:

Julia Rogóż kl. Va - VIII miejsce (11 startujących).

Wiktoria Barczyk kl. Va - XI miejsce (11 startujących).



Opracowała: Beata Kośmider

Praca z dziećmi to ogromna satysfakcja...



Wywiad z nauczycielami wychowania fizycznego, panem Tomaszem Wójcickim oraz panią Beatą Kośmider

Czarno na Białym: Jaki zawód mógłby Pan/Pani wykonywać zamiast bycia nauczycielem wychowania fizycznego?



p.Tomasz Wójcicki: Z pewnością żadnego innego. Ten zawód daje ciągłą różnorodność i zmienność działań . Każdego dnia może zdarzyć się coś nieoczekiwanego . Nie ma takich samych klas, ani jednakowych uczniów. Każdy rocznik wymaga innej pracy, a także eliminuje rutynę

p.Beata Kośmider: Wybrałabym zawód powiązany z pracą z dziećmi. Najprawdopodobniej zostałamby przedszkolanką. Kocham pracę z dziećmi i nie wyobrażam sobie robić obecnie co innego.

CznB: Czy podoba się Panu/Pani ta praca?

p. TW: Tak. Praca z dziećmi sprawia mi ogromną satysfakcję . To ciężka praca, ale widząc jej efekty i uśmiech dzieci, jestem naprawdę szczęśliwy. Zawód nauczyciela jest to pewna szczególna droga odpowiedzialności za drugiego człowieka. Nauczycielem nie powinno się zostać przez przypadek . Ta decyzja musi być świadoma , refleksyjna i odpowiedzialna. Bycie nauczycielem to wpisywanie się w trzy wymiary: specjalisty, pedagoga i człowieka.

p.B.K: Zostałam nauczycielką W-F'u, ponieważ lubię pracę z dziećmi. Mogę przekazywać im wiedzę nabytą przeze mnie, a później cieszyć się razem z nimi z osiągniętych przez nie sukcesów. Praca nauczyciela W-F'u nie jest trudna, przeciwnie. Bardzo miło i ciekawie pracuje się z dziećmi, które coraz chętniej uczęszczają na zajęcia W-F'u.

CznB: Jaki jest Pana/Pani ulubiony sport?

p.TW: Nie będę ukrywał , że jest to piłka nożna. Jest to moja pasja od dzieciństwa . Pamiętam ,że już jako mały chłopiec zaczynałem kopać piłkę i mogłem to robić non stop. Ten sport daje dużo możliwości, a sumienność , obowiązkowość i praca włożona w solidne treningi przynoszą zawsze efekty.

p.B. K. Każda dyscyplina jest na swój sposób trudna. Ja podziwiam każdego sportowca za pracę, treningi i czas poświęcony na doskonalenie umiejętności. Moimi ulubionymi dyscyplinami sportowymi są piłka siatkowa oraz gimnastyka artystyczna.

CznB: Jaką radę dałby Pan uczniom , którzy chcą grać w piłkę nożną?

p.TW: Z własnego doświadczenia wiem , że aby uprawiać daną dyscyplinę, w tym przypadku piłkę nożną, musimy pamiętać, by sprawiała ona nam radość i satysfakcję . Przede wszystkim najważniejsze są treningi, które mają wpływ na rozwój osobowy dzieci . Taki trening na pewno:

- poprawi sprawność fizyczną,
- rozbudzi ciekawość i kreatywne myślenie,
- nauczy cieszyć się z zespołowego sukcesu oraz radzić sobie z małymi niepowodzeniami.
- uczy zasady FAIR PLAY.

CznB: Jakie oceny miał Pan w szkole ?

p.TW: Hmm... bardzo trudne pytanie. Nie byłem prymusem, uczyłem się nieźle i jak każdemu zdarzyły się czasem jedynki..

CznB: Dziękujemy za ciekawy wywiad.

Wywiad przeprowadziły: Ola Paulewicz, kl.6 a, Ola Zwolak, kl.6a

Nasze sprawy i sprawki...

6A NA WESOŁO

Pani Edyta Oleksy

Na komputerze się zna,
i kocha Ją 6a.

Oskar Baster

Oski rysować lubi
i na rajdach buty gubi.

Krzysiek Domagała

Na tirach zna się jak mało kto,
A bramek strzelił chyba ze sto.

Zosia Domagała

Zosia lubi się śmiać
i w siatkówkę grać.

Kacper Galicki

Talent do dowcipów ma
Rozśmieszy Cię na sto dwa.

Damian Haberko

Damian gra w piłkę, skacze, biega,
a szybki jest jak torpeda.

Michał Imiołek

Misiek każdego umie rozśmieszyć
i w odpowiedniej chwili pocieszyć.

Szymon Kluza

Szymek w bramce dzielnie stoi
i niczego się nie boi.

Angelika Krzemień

Andzia wszyscy do niej mówią
i śmiać się z nią lubią.

Zuzia Lasota

Zuza uśmiech ma na twarzy,
o kucykach ciągle marzy.

Zosia Lenart

Zosia świetne oceny ma,
czasem w Simsy sobie gra.

Bartek Marcinowski

Bartek to nasz kolega,
z kartami po korytarzu biega.

Alicja Maślisz

Ala na modzie się zna i długie nogi ma.

Kuba Mąkol

Kuba jest trochę nerwowy,
ale fajny pomysł często wpadnie mu do głowy.

Rafał Nawrot

Rafał wadę wzroku ma,
ale w nogę świetnie gra.

Dawid Pacia

Gdy okazję tylko ma,
na gitarze sobie gra.

Patrycja Pałka

Pati dużo zainteresowań ma,
na koniach jak nikt się zna.

Emilka Paszkowska

Emcia w sporcie dobra jest,
a w bieganiu jest the best.

Ola Paulewicz

Olczak lubi nowe ubrania kupować na
dyskotekach szkolnych balować.

Natalia Piputa

Natka "Anime" się interesuje,
oraz bardzo ładnie maluje.

Andżelika Prokop

Andżela chociaż jest niska,
humorem zawsze tryska.

Ola Rotter

Ola pilnie uczy się,
w materiały zaopatrzy Cię.

Julka Senator

Jula świetnie w siatkę gra
i małego brata ma.

Wiktoria Trętowicz

Każdy filmik z neta zna,
zaraz mądrą radę da.

Ola Zwolak

Ola "Igrzyska Śmierci" kocha,
czytanie książek to dla niej radocha

Ola Zwolak, Zosia Lenart kl.6a



O jesiennej modzie... i nie tylko



Większość dziewcząt interesuje się modą, chcą ładnie wyglądać, wiedzieć co jest modne. Na przykład w tym roku jesiennym hitem mody jest długa kurtka sięgająca za kolana w kolorze ciemnej zieleni.



Przeprowadziliśmy wywiad z dziewczynkami z 1c i 4a na temat ich ulubionych ubrań, zobaczmy, co myślą.

- *Czy interesujesz się modą?*

Alicja Drażkiewicz: Tak interesuję się modą.

- *W czym się najlepiej czujesz?*

Alicja Drażkiewicz: Najlepiej czuję się w spódniczkach

Patrycja Konopka: Mój ulubiony ciuch z szafy to również spódniczka.

Magda Mogiła: Najbardziej lubię ubrania swobodne.

Gabrysia Ledwin: Lubię seledynowe jeansy i pasującą do nich bluzkę.

Emilka Nosal: Mój ulubiony zestaw to granatowe leginsy i bluzka z krótkim rękawem.

Emilka Grojec: Wolę ubrania luźne.

- *W jakie barwy najchętniej się ubierasz?*

Patrycja Konopka: Najlepiej czuję się w ubraniach koloru fioletowego.

Magda Mogiła: Najchętniej ubieram się w barwy takie jak fioletowy, różowy, żółty.

Następnym razem może wy zechcecie podzielić się z nami zdaniem na temat ulubionych ubrań?

Zuzia Janik, Laura Luks, kl.4a

Koleżanka, kolega z ławki... jacy powinni być?

Z kolegą czy koleżanką z ławki spędzamy codziennie po kilka godzin. To ważne, żeby był to ktoś, kogo lubimy. A może warto się postarać by być dobrym kumpłem ze szkolnej ławki?

Niedawno w naszej szkole przeprowadziliśmy ankietę na temat kolegi/koleżanki z ławki.

Pierwsze pytanie:

Jacy powinni być koledzy/koleżanki z ławki?

Najwięcej, czyli 21 na 70 uczniów uważa, że kolega czy koleżanka z ławki powinien być uczciwy, czyli nie powinien zabierać naszych rzeczy bez pytania. Następnie 20 na 70 uczniów uważa, że kolega/koleżanka powinni być pomocni – pomagać w zadaniach, pracy na lekcji itp.

Także wiele głosów otrzymała odpowiedź, że powinni sympatycznie się do nas odnosić, być mili. Najmniej głosów padło na odpowiedź, że koledzy/koleżanki powinni nam pożyczać szkolne przybory.

Kolejne pytanie, jakie znajdowało się w naszej ankiecie brzmiało: *Co Ci najbardziej przeszkadza w zachowaniu kolegi/koleżanki z ławki?*

Najwięcej, czyli 18 na 70 uczniów twierdzi, że najbardziej nie lubią, gdy kolega/koleżanka z ławki zagadują w trakcie zajęć. Tuż po tej odpowiedzi 17 na 70 osób uważa, że najbardziej im przeszkadza to, gdy koledzy/koleżanki rozpychają się w ławce. 11 na 70 osób twierdzi, że bardzo nie lubią, gdy kolega bądź koleżanka są niegrzeczni i nam przeszkadzają. Najmniej, czyli 10 na 70 osób twierdzi, że najbardziej przeszkadza im to, gdy odpisują od nas zadania.

Zadałyśmy jeszcze jedno zadanie:

Opisz krótko swojego kolegę lub koleżankę z ławki. Pojawiały się odpowiedzi takie jak: „Lubię go za to, że jest miły, a nie podoba mi się to, że czasami przeszkadza mi na lekcji”,

„Jest koleżeńska, miła i uczciwa. Jest także bardzo fajna.”, „Moja koleżanka jest bardzo miła, zawsze mogę na nią liczyć”.

Myślimy, że każdy uczeń ma co najmniej jednego, miłego i pomocnego kolegę. Starajmy się, by w szkolnej ławie było miło i sympatycznie, bez kłótni, ze zrozumieniem. Dziękujemy wszystkim, za ciekawe odpowiedzi.

Julia Myszor, Wiktoria Walczak, kl.5b

Ach, te ankiety...

Redakcja gazetki lubi przeprowadzać ankiety.

Przeprowadziliśmy ją po raz kolejny z niektórymi uczniami klas 4-6, którzy bawili się na zabawie dyskotekowej, zorganizowanej przez Samorząd Uczniowski. Celem ankiety było rozpoznanie muzycznych gustów, a także określenie potrzeb i zainteresowań społeczności uczniowskiej. Zapewniamy, że będzie wykorzystana tylko do celów naukowych. A oto jej wyniki:

1. Czy podobała Ci się dyskoteka?

Tak: 28 osób

Było OK: 1 osoba

Średnio: 1 osoba

2. Jesteś zadowolony/a z pracy didżeja?

Tak: 20 osób

Nie: 6 osób

Średnio: 2 osoby

3. Jaka piosenka najbardziej Ci się podobała?

Mesajah: 10 osób

Macarena: 3 osoby



Miód Malina: 6 osób

Ruda tańczy jak szalona: 7 osób

Kamil Bednarek: 3 osoby

David Guetta: 9 osób

4. Co byś zmienił/a w kolejnej dyskotekce?

Dłuższe dyskoteki: 11 osób

Więcej miejsca: 7 osób

Nic: 5 osób

Dekoracje: 2 osoby

Bez nauczycieli: 3 osoby

Żeby dostawać jedzenie i picie: 1 osoba

Więcej zabaw: 1 osoba

Wybór dowolnej piosenki: 8 osób

Za udzielenie wyczerpujących odpowiedzi dziękują:
Kewin Kowalczyk i Bartosz Kiwior, kl. 6 b

Szkolna Playlista

Wszyscy uczniowie naszej szkoły chętnie słuchają muzyki. Jakiego gatunku muzyki słuchacie najczęściej? Które z muzycznych przebojów budzą największe emocje?

Chciecie się dowiedzieć? Jeśli tak, zachęcamy do przeczytania wyników przeprowadzonej przez nas ankiety, dzięki której utworzyliśmy „szkolną playlistę”.

Z otrzymanych odpowiedzi wyróżniliśmy 3 najlepsze według Was piosenki, takie jak:

3. Passenger- Let Her Go
2. Sia- Chandelier
1. Mesajah – Lepsza Połowa

Uczniowie mogli wymieniać również swoje własne propozycje utworów. Najciekawsze z nich to:

„My Słowianie” – Cleo i Donatan,
„Ruda tańczy jak szalona”,
David Guetta & showtek „bad so good”

StrEFA żartów

Przed garażem stoi smutny mężczyzna, obok przechodzi sąsiadka:

- Co pan tak rozmyśla, sąsiedzie?
-Nie wiem, co począć: klucze od garażu są w domu, te od mieszkania w aucie, a auto w garażu...



Kierowniczką domu wczasowego wita w progu nowego wczasowicza:

- Postaramy się, aby czuł się pan u nas jak w domu.
- Zwariowała pani?! Ja tu przyjechałem wypocząć!

Dziadek dał wnuczce 100 zł. Matka obserwuje córkę i mówi:

- Podziękuj ładnie dziadziusiowi, Zosiu.
- A co mam powiedzieć?
- Na przykład tak, jak mamusia zawsze mówi do taty, gdy tato daje mamusi pieniądze.
- Czemu tak mało?!

- Dlaczego pana pies szczeka na moją żonę, gdy tylko założy kupione przeze mnie futro z norek?

- Bo, drogi sąsiedzie, mój pies nie znosi królików.

Ola Paulewicz, kl.6a

☆ BON TON

Istnieje powiedzenie: „odezwij się, a powiem ci, kim jesteś.” Twój język świadczy o Twojej kulturze! Pamiętaj więc, aby:

1. Mówić wyraźnie.
2. Nie połykać sylab, nie skracać słów (nie mówcie: trza, dzewo, szejszet tylko trzeba, drzewo, sześćset)
3. Mówcie poprawnie gramatycznie, bez plątania się w odmianach (nie mówcie: „dziewczynki zrobili”, „tylko dziewczynki zrobiły”; „sweter” tylko „sweter”; „przyszłem”, tylko „przyszedłem”; „włanczać”, tylko „włączać”)
4. Nie nadużywajcie słów modnych typu: spoko, nara, siemano, elo ziom, czaisz baze, full wypas, hajs, kesz, obczaić, ściema – zwłaszcza, jeśli mówimy do osób dorosłych.
5. Nie używajcie wyrazów, których znaczenia i wymowy nie jesteście pewni, np. labolatorium zamiast laboratorium.

Redakcja się przedstawia

Nazywam się **Zosia Lenart**. Chodzę do klasy 6a. Lubię grać na pianinie i tańczyć.

Cześć! Nazywam się **Kewin Kowalczyk**. Chodzę do szóstej klasy. Mam 12 lat i interesuję się fotografowaniem. Uwielbiam także pływać i grać w siatkówkę.

Hej ! Nazywam się **Iza Staszkiwicz** i chodzę do klasy 6b. Interesuje się jazdą konną i pływaniem.

Hej! Jestem **Ola Paulewicz**, chodzę do kl.6a. Interesuje się sportem, muzyką oraz modą. Do gazetki chciałabym pisać różnego typu artykuły przed wszystkim związane z muzyką i modą oraz przeprowadzać ciekawe wywiady. Mam nadzieje że moje artykuły będą ciekawe i pomyslowe :D

Nazywam się **Julia Senator**. Chodzę do klasy 6a. Interesuję się muzyką i sportem, głównie siatkówką.

Nazywam się **Nikola Gnatowska**
Mam 12 lat i chodzę do klasy 6 "b".
Taniec mnie interesuje,
Więc w „Karmenie” potańczę,
Pasją moją rysowanie,
Więc rysować nie przestanę,
Hobby moim moda jest
i muzyki słucham też.

Cześć! Mam na imię **Wiktoria Barczyk** i chodzę do klasy 5a. Mam 11 lat , brązowe włosy o średniej długości i niebieskie oczy. Bardzo lubię malować i tańczyć, a także pisać artykuły. Moimi ulubionymi przedmiotami są matematyka, język polski i WF.

Nazywam się **Wiktoria Struzik**. Chodzę do klasy „5 b”. Po raz pierwszy należę do redakcji gazety szkolnej. Mam nadzieję, że moje artykuły będą się Wam podobać. Jestem miłą i dobrą osobą. Mam wiele dobrych znajomych. Będę się starać pisać ciekawe artykuły. Mam nadzieję, że będziecie zadowoleni :-)

Cześć ! Nazywam się **Laura Luks**, mam 10 lat i chodzę do klasy 4a. Lubię tańczyć i śpiewać. Chętnie maluje oraz szkicuje. Bardzo kocham zwierzęta i lubię się nimi opiekować. Chętnie uczestniczę w zajęciach pozalekcyjnych. Wolny czas spędzam ze znajomymi jeżdżąc na rolkach i rowerze.

Cześć, nazywam się **Andżelika Prokop**. Uczęszczam do klasy sportowej 6A. Tak jak inni w mojej klasie kocham grać w siatkówkę, koszykówkę i piłkę nożną. Interesuje się muzyką i tańcem, a także malarstwem.

Nazywam się **Izabela Siejka**. Mam 12 lat i chodzę do klasy 6B. Interesuję się modą, stylistyką, plastyką, dziennikarstwem, sportem i zwierzętami. Jestem miła, uprzejma i pełna energii.

Hejka! Nazywam się **Patrycja Pałka** i mam 12 lat. Chodzę do klasy sportowej (czytaj 6a :). Moją pasją jest sport, jazda konna, dziennikarstwo, czytanie książek i aktorstwo. Jestem przewodniczącą naszej szkoły. Lubię nawiązywać kontakty z nowymi ludźmi. Lubię też bardzo język angielski. Czytajcie moje artykuły!

Cześć! Jestem **Karolina Balik**, mam 12 lat i chodzę do klasy VI b. Interesuję się fotografią i tańcem, lubię także słuchać muzyki :) do gazetki należę od 5 klasy

Cześć! Nazywam się **Kasia Skuła**, mam 11 lat i chodzę do 5b. W redakcji jestem pierwszy rok. Moją pasją jest muzyka. Bardzo lubię śpiewać. Interesuję się też modą i sportem. W wolnym czasie rysuję albo spędzam czas z przyjaciółmi.

Cześć, nazywam się **Ola Zwolak**. Chodzę do klasy 6a (sportowej). W gazetce pracuję w sekcji rysunkowej. Lubię malować, oglądać filmy, czytać książki. Moje zainteresowania to również sport oraz aktorstwo.

Cześć! Nazywam się **Alicja Maślisz** i chodzę do 6a. Interesuję się sportem, muzyką i tańcem..

Nazywam się **Maciej Gajowiec**. Jestem uczniem piątej klasy szkoły podstawowej. Do moich obowiązków należy systematyczna nauka oraz opieka nad młodszą siostrą. W wolnych chwilach uczęszczam na zajęcia pozalekcyjne. Gram na perkusji. Jeżdżę na snowboardzie. Bardzo lubię jeździć leśnymi drózkami na rowerze. Moją pasją jest piłka nożna. Lubię oglądać mecze, ale sam chętnie je również rozgrywam .

Kuś Paulina- fajna dziewczyna, tańczyć lubi i na scenie często mówi. Redaguje gazetkę od dwóch lat, fajna to sprawa polecam też wam.

Siema! Nazywam się **Igor Kołodziej**, chodzę do 5a. W kole dziennikarskim pracuję od tego roku. Lubię oglądać horrory i filmy akcji. Moim ulubionym Youtuberem jest reZi. Lubię też grać w piłkę, w ping-ponga i słuchać muzyki.

Nazywam się **Angelika Krzemień**. Mam lat 12 i uczęszczam do klasy 6 a sportowej. Interesuję się sportem i muzyką.

Cześć! Jestem **Emilka Paszkowska**, mam 12 lat i chodzę do klasy 6a. Interesuję się sportem. Mój ulubiony sport to bieganie, koszykówka, siatkówka i trochę tenis stołowy. Lubię też czytać książki, zwłaszcza przygodowe i kryminalne. Jestem miłośniczką kotów.

Hej, nazywam się **Izabela Staszkiwicz** i chodzę do 6b. Lubię jeździć konno, pływać i pisać do gazetki.

Nazywam się **Ewcia Pijaj** chodzę do klasy 5a. Moją ulubioną lekcją jest WF. Interesuję się sportem.

Cześć ! Jestem **Emilia Tkaczyk**. Obecnie uczęszczam do klasy 5b. Interesuje się rysowaniem i malowaniem. Sprawia mi to wielką przyjemność.

Cześć, nazywam się **Jacek Kopec**. Mieszkam w Wolbromiu i lubię bardzo grać w piłkę nożną. W wolnym czasie gram na komputerze. Do gazetki wstąpiłem w tym roku. Myślę, że moje artykuły będą ciekawe.

Cześć! Nazywam się **Zuzia Janik**, chodzę do klasy 4a. Jestem nowym reporterem w gazetce, ale mam nadzieję, że moje artykuły Wam się spodobają.

Jestem **Maciej Ziajka**. Mam 11 lat. Od zawsze fascynuję się piłką nożną, moim największym idolem jest Neymar. W przyszłości chciałbym grać tak jak on.

Witam, nazywam się **Bartosz Kiwior** , mam 12 lat i chodzę do klasy 6b. Uprawiam sport, między innymi biegam i gram w siatkówkę, a w wolnych chwilach interesuję się informatyką.

Hej! Nazywam się **Zuzia Michalak** i chodzę do VI b! Interesuję się historią i tańcem, uwielbiam grać w siatkówkę i koszykówkę ;) Lubię pisać artykuły do gazetki i malować .

Nazywam się **Weronika Żuchowicz**. Chodzę do klasy 6B. Interesuję się sportem a szczególnie jazdą na nartach i rolkach. Bardzo lubię też pływać. Chciałabym pisać do gazetki.

Nazywam się **Gabrysia Rogalska** i chodzę do klasy VI B. Interesuję się tańcem, fotografią, sportem m.in. jazdą na rowerze, siatkówką, pływaniami, jazdą na nartach. Do gazetki należę już drugi rok. Chciałabym pisać ciekawe artykuły, przeprowadzać wywiady oraz robić ankiety.

To ja – **Monika Maciąg**. Jestem profesjonalną nieprofesjonalistką. Chodzę na judo, kocham zwierzęta i fajne piosenki.



Przypominamy, że na pierwszym piętrze w szkole znajduje się **skrzynka kontaktowa** gazetki CZARNO NA BIAŁYM, do której można wrzucać różne pytania do redakcji, wasze opowiadania i ciekawe materiały, wiersze i historyjki, tematy do dyskusji, a my zamieścimy je na łamach gazetki. **Zapraszamy do wspólnego redagowania naszej gazetki!** Redakcja zastrzega sobie prawo do przeredagowywania i skracania dostarczonych materiałów. Wszystkie zamieszczone w tym numerze zdjęcia pochodzą z archiwum redakcji.

Red. naczelny: Gabriela Rogalska **z-ca red. nacz.:** Zuzanna Michalak
Sekcja rysunkowa: Ola Zwolak, Weronika Żuchowicz, Nikola Gnatowska, Iza Siejka
Sekcja sportowa: Maciej Gajowiec, Maciej Ziajka, Wiktoria Barczyk, Zuzia Barczyk
Sekcja informatyczna: Wiktoria Walczak, Jacek Kopeć, Julia Myszor, Kacper Bujak
Redaktorzy: Patrycja Pałka, Ola Rotter, Angelika Krzemień, Julia Senator, Angelika Prokop, Ola Paulewicz, Emilia Paszkowska, Zosia Lenart, Iza Staszkiwicz, Kewin Kowalczyk, Karolina Balik, Ala Maślisz, Laura Luks, Zuzia Janik, Igor Kołodziej, Kacper Lipiński, Zuzanna Barczyk, Wiktoria Barczyk, Bartek Kiwior, Monika Maciąg, Ewa Pijaj, Nikola Habryn, Julia Szczepara, Emilia Tkaczyk, Kasia Skuła, Wiktoria Struzik
Opiekunowie: Jadwiga Mizura, Anna Pałka, Aneta Bąchor, Agnieszka Gamrat